

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
kwartalnie rs. 4 kop. 50,
miesięcznie kop. 75.
Za odosłaniem do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-jej zrana do 8-jej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej zrana do 1-jej po południu.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.

Nekrologia za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petitowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop.;
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz, ogłosze-
nie minimum 20 kop.

Nadstawki za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przy-
jmuje także Kantor własny *Ku-
rjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — **Telefon Redakcji 268.** — **Telefon administr. 517.**
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „*Kurjera Warszawskiego*” między
innymi przyjmują: **Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie**
pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

Nadesłane.

Magazyn jubilerski pod firmą „**Naftal Korn-**
gold” egzystujący przez lat 20 przy ulicy Nalewki
pod nr. 12, z dniem 8 Lipca r. b. przeniesiony zostaje
na ulicę Senatorską pod nr. 6, d. W. Piotrowskiego.

— Jutro, o godzinie 8-jej zrana, w kościele archikate-
dralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa
w kaplicy Pana Jezusa.

— W kościele N. Panny Marji na Lesznie (po-karme-
lickim) odbędzie się jutro o godz. 9-jej zrana wotywa
przed ołtarzem św. Józefa ku czci Męki Pańskiej z wy-
stawieniem relikwii Krzyża św.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim)
odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia
N. Panny Marji o godzinie 9-jej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-jej zrana, w ka-
plicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha
(po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna
wotywa.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy
(po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pa-
na Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu
Męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym poda-
wany będzie do ucaławiania relikwiarz z drzewem Krzyża
świętego.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franci-
szkańskim) jutro, o godz. 10-jej zrana odprawiona będzie
solenna wotywa przed ołtarzem Pana Jezusa ku czci Męki
Zbawiciela z wystawieniem relikwii drzewa Krzyża świę-
tego.

— Kościół Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro,
jako pierwszy piątek nowo rozpoczętego miesiąca, obcho-
dzić będzie wotywą z wystawieniem N. Sakramentu o go-
dzinie 9-jej zrana.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Sala i trybuna natłoczone. Wszyscy nieomal po-
słowie zgromadzeni. Biuro prezydjalne i mównica
pokryte czarną krepu i tak pozostaną do końca sesji.
Oto, jak się przedstawiała na pierwszy rzut oka sala
posiedzeń francuskiej izby deputowanych we wto-
rek.

Wiceprezes de Mahy udziela głosu prezesowi mi-
nistrów, panu Dupuy, do odczytania orędzia prezyden-
ta Rzeczypospolitej. Następuje głęboka, pełna usza-
nowania cisza. Dupuy czyta:

„Moi panowie deputowani (w senacie senatorowie)!
Przez zgromadzenie narodowe powołany na pierwszy
urząd kraju, nie uważam się za człowieka stronni-
ctwa: należę do Francji i Rzeczypospolitej.

„Ohydna zbrodnia, którą sumienie narodowe na-
piętnowało, porwała ojczyznę prawego obywatela,
który przez lat siedem był czujnym stróżem naszych
instytucyj.

„Oby pamięć tego bohatera obowiązku była dla
mnie bodźcem i drogowskazem! Ciężar odpowiedzial-
ności uciska nazbyt moje ramiona, abym odważył się
tu mówić o wdzięczności. Kocham jednak ojczyznę
moją za gorąco, abym nie był szczęśliwym w dniu,
w którym stanąłem na jej czele. Niechaj mi wolno
będzie w rozumie i sercu mojem znaleźć potrzebną si-
łę, aby służyć godnie Francji.

„Akt zgromadzenia narodowego, który w ciągu
kilku godzin dokonał przelania władzy, stanowi w o-
czach świata nowy chlubny próbiez instytucji repu-
blikańskich. Paryż, któremu rząd Rzeczypospoli-
tej wdzięczny jest za to, dokonał onegdaj wspaniałej
manifestacji wdzięczności i uszanowania; kraj, który
wśród tak okrutnych doświadczeń okazuje się zdol-

nym do takiej karności moralnej i takiego męstwa
politycznego, potrafi zjednoczyć także owe obie siły
socjalne, bez których ludy giną marnie: wolność i
rząd powołany do rozwijania obyczajów demokracji
republikkańskiej.

„Mam niewzruszony zamiar po siedmiu latach ster-
Francji oddać w inne ręce. Dopóki wszakże jest mi
powierzony, będę, pełen poszanowania dla woli naro-
dowej, przejęty poczuciem mojej odpowiedzialności,
uważał za swój obowiązek przyznanych mi przez
konstytucję praw ani nie zaniedbywać, ani się nie
zrzekać.

„Ufna w samą siebie i w swoją armję i marynarke,
może Francja, która świeżo od rządów i ludów otrzy-
mała wzruszające dowody sympatii, z podniesioną
głową zapewnić o swojej miłości pokoju. Godna sa-
mej siebie, pozostanie ona wielkiem ogniskiem usa-
mowolnienia duchowego, tolerancji i postępu.

„Senat, zarówno jak izba potrafią odpowiedzieć ży-
czeniuom kraju, poświęcając się zbadaniu wszelkich
środków, jakie posłużyć mogą dobrej sławie Francji,
rozwiązać jej rolnictwo, przemysł i handel, wzmacniać
jeszcze publiczny jej kredyt. Parlament potrafi do-
wieść, iż Rzeczpospolita, daleka od tego, aby stwarzać
arenę bezpłodnych współzawodnictw i osobistej ambi-
cji, jest wcieleniem ustawicznego dążenia do materjal-
nej i moralnej naprawy stosunków: jest ona wyrazem
szczepienia w narodzie twórczych myśli i szlachetnych
namietności; jest w swojej istocie rządem, który u-
waża sobie za zaszczyt nigdy nie ludzić tych, którym
Francja jest dłużną coś więcej prócz nadziei.

„Abyście tym ideom służyć zechcieli, rząd was za-
prasza. Serce Francji wszczepiło je w swoich przed-
stawicieli, aby dzięki współdziałaniu wszystkich sił
przygotować im zwycięstwo. Przeszłość daje nauki,
ale Francja zwraca swoje spojrzenia ku przyszłości.
Rozumieć swój czas, wierzyć w postęp i dążyć do nie-

KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

Nigdy może silniej, jak w takich chwilach, i nigdy
widoczniej nie walczy w człowieku bezwiedny, zwie-
rzący instynkt zachowawczy z myślą jego—duchem.
Duch cierpi i chce czuć, trawia siły żywotne wy-
czerpaniem myśli, a zwierzę chce istnieć bądź co bądź
ośca się instynktem — gasi myśl i pamięć w śnie
bezpamiętnym.

Obudziła się Janina z poczuciem wielkiego ciężaru
w duszy i fizycznego obezwładnienia, która zrazu nie
pozwalano myśli zebrać. Dopiero zobaczywszy swój
pamiętnik rozwarły, na stole — przypomniała sobie
wszystko...

Porwała się szybko z miejsca. Nie wiedziała co
czyni, ale to czuła, że trzeba powziąć postanowienie
bez zwłoki. Ani chwili nie chciała tu zostać; prze-
mówiła ją nieopisaną trwogą myśl, że lada mo-
ment Leszczyć mógł nadejść i zastać ją, czekającą
jak gdyby na zmiłowanie.

— A nie! Gdyby nawet błagał, nie pogodziłaby się,
nie mogłaby przebaczyć, ani zapomnieć wczorajszej
acy.

Ma już dosyć jego wygórowanego honoru i jego
rodziny; zdeptano ją jak istotę niską, nizeczemną.
Więc dobrze. Wróć do tego czem była, stanie się
znów małarką. Kopując obrazki dla zarobku. Woli
to, niż takie życie!

Przyszła jej na myśl ojciec. Gdyby on mógł dać
jej opiekę, gdyby on chciał ją przegarnąć do siebie,

czułaby się silną, znalazłaby ochotę pracować i na
niego i na siebie. Ale ten ojciec nie znał jej nawet,
a może teraz znać nie zechce...

Ścisnęło się jej serce poczuciem wielkiego sier-
otwa. Na całym bożym świecie sama jedna—zupel-
nie sama!

Potykała lzy i ubierała się śpiesznie, gorączkowo,
bez pomocy Anetki, której przywoływać nie chciała.
Lękała się jej w oczy spojrzeć, aby w nich nie wy-
czytać także lekceważenia, pogardy. Zdawało się jej,
że już całe miasto wiedzieć musiało o wczorajszej sce-
nie z mężem i rozstaniu.

Postanowiła wymknąć się z hotelu niepostrzeżenie
i udać się do ojca.

— Tak, pójdę do niego—powtarzała zeicha, krze-
piąc się na duchu.—Przecież on mnie odepchnąć nie
może, nie odepchnie!

Wychodziła śpiesznie, lecz w samym progu spotka-
ła się z kobietą wysoką, chudą, czarno odzianą, któ-
rej rysów pod gęstym welonem zrazu rozeznac nie
mogła.

Przybyła, wchodząc do pokoju, odrzuciła welon, a
Janina cofnęła się.

— Panna Żnin!...—zawołała zdumiona.

Panna Anna patrzyła na nią swemi wyplakanemi
oczyma. Weszła i wyciągnęła do niej rękę. Na twa-
rzy jej malowało się pomieszanie.

— Szukam słów—rzekła—i najlepiej ich nie szu-
kać i powiedzieć odrazu... Do zaufania pani nie mam
prawa, ale prawda ma swój odrębny ton, odrębny ak-
cent, który mimowoli przekonywa...

— Nie zuam tego akcentu!—przerwała ostro Jani-
na—nie mówiono nim nigdy ani do mnie, ani przede
mna...

Widok tej kobiety, której bratu przypisywała głów-
nie swoje udrczenia lat ostatnich, która może bez-
wiedną, ale była przyczyną tych udrczeń, gdyż z jej
powodu, z powodu zerwanej nadziei jej związku,
Żnin wywierał swoją zemstę, podrażniał Janinę do

żywego. Spoglądała na nią z zimnem szyderstwem.
Ten wyschły szkielet ze świecącymi oczyma mógł
zaiste, przynieść Leszczyćowi szczęście! Takiej
kobiety było mu potrzeba, takiej zasuszonej parafian-
skiej cnoty...

Panna Anna przychodziła z wolna do siebie. Posta-
nowienia swego dopełnić musiała.

— Bądź co bądź—rzekła—powiem pani wszystko...
Uczynisz jak zechcesz. A zacznę od oskarżenia sie-
bio... bo ja wobec pani winną się czuję... To, o co
pani pomawiać mnie mogłaś, to, co twoich uszu dojsć
mogło... jest prawdą. Zanim Stefan Leszczyć po-
znał ciebie, ja go kochałam silnie i gorąco...

Janina niecierpliwie ramionami wzruszyła.

— Kochaj go sobie pani i teraz! — odrzekła z pie-
ką ironią—mnie to najzupełniej wszystko jedno, bo
ja go nie cierpię... A raczej nie czynię mu i tego za-
szczytu: jest mi obojętnym i wstrętnym...

Twarz panny Anny pobladła. Nie spodziewała się
tak zaciętego szyderstwa i to ją zabolowało.

— Kochałam go — odparła — ale się tej miłości
wyrzekła od chwili, gdy został mężem innej...

— Wygodne uczucie—zaśmiała się Janina—skoro
tak łatwo wyrzucić się daje...

Panna Anna, nie zważając na przerwę, mówiła
dalej:

— Nie w tem jednak uczuciu winna moja i nie o
to się oskarżam. Wobec pani winną się czuję dla
tego, iż znając ślepo przywiązania brata mego do
mnie, znając przytem jego charakter nieco zgryźliwy
i niechęć jego do ciebie, nie starałam się dość gorli-
wie, zwłaszcza w pierwszych czasach, pod wpływem
wielkiego żalu, oddziać na niego, aby nie podnie-
cał podejrzeń pana Stefana...

— Czyniliście, coście tylko mogli, aby mnie zgu-
bić!—wybuchnęła Janina — więc się teraz cieszcie.
Na was też, na wasze tklive sumienia spadnie od-
powiedzialność za to, co się stało i co nastąpić może...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

go, to znaczy zapewnić porządek publiczny i pokój społeczny."

Pierwszy oklask odzywa się już w chwili, gdy Périer zapewnia, że nie jest człowiekiem stronnictwa. Oklaski potęgają się potem, coraz szersze zataczając kręgi na prawo i lewo, w końcu odzywa się trzykrotna, grzmiąca salwa oklasków; młodzi tylko monarchiści i socjaliści, aby za chwilę wszcząć jedną z najgwałtowniejszych scen parlamentarnych, jakie o ściany tego skołatanego pałacu Bourbonów obły się kiedykolwiek.

Vaillant wkracza na trybunę i w tej chwili zrywa się dziki tumult. Centrum nie chce dopuścić go do słowa. Zagłuszają go łoskotem pulpitów i rozdzierającą uszy wrzawą. Vaillant, pochylony nad trybuną, mówi tak, aby go słyszeli choćby tylko stenografowie; nie wejść jego słowa przecież do protokółu izby, gdyż nie słyszał ich nawet przewodniczący.

Wiedzianno zresztą już pierwej w *coulirach*, że Vaillant chce mówić o wskrzeszeniu rządów osobistych. Widać tylko, że prezes ministrów, Dupuy, co chwila zaperzony podskakuje na swoim siedzeniu i żywo ku trybunie giestykuluje; siedzący tuż obok niego biją gorące brawa. Parlamentaryzm zmienia się w pantomimę. Miejsce wyrazów zastępują giesty. Wreszcie podaje Vaillant przewodniczącemu kartkę, na której widocznie mieści się wniosek (zajadł okrzyki w centrum: nie! nie! nie przyjmować!).

Wrzawa doszła do punktu kulminacyjnego. Dupuy woła do niedołęznego de Mahy: Prezyduje pan! I ja byłem prezesem izby! Coś podobnego mi się nie wydarzyło! De Mahy prosi znowu prezesa ministrów, aby słuchał Vaillanta.

Gdy ten ostatni skończył, Dupuy wchodzi na mównicę, centrum aklamuje go, teraz znowu socjaliści nie chcą słuchać.

Ilekroć Dupuy chce się odezwać, walą oni pięściami w pulpity. Dupuy zakłada ręce na ramiona i opiera się plecami o ścianę wyniosłego biura prezydenta. Gdy porządek nie wraca, Dupuy opuszcza mównicę.

Wiceprezes Mahy oświadcza, że musi odczytać wniosek Vaillanta i zabezpieczyć wolność trybuny. Wniosek opiewa: „Komisja z 33-eh członków ma być wybrana, aby przedstawić izbie projekt odpowiedzi na orędzie prezydenta Rzeczypospolitej” (nowa wrzawa). Berry: To jest obraza prezydenta! Żądają powszechnie postawienia pytania wstępnego. Teraz powraca Dupuy na trybunę i powiada: Orędzie jest kontrasygnowane przez odpowiedzialnego ministra. Jeżeli kto chce wyjaśnić, powinien ich żądać od prezesa ministrów (huczne oklaski). Millerand: Wniosek Vaillanta byłby zbyteczny, gdyby nie to, że wielbiciele Périera wybór jego powitali z tryumfem, jako przywrócenie rządów osobistych.

W centrum żądają nagany dla Milleranda, Mille-

rand wrzeszczy wśród orkanu protestów: Izba musi w chwili, gdy proklamują restaurację rządów osobistych, przeciwstawić im politykę powszechnego głosowania!

Izba głosuje i 450-ciu głosami przeciw 77 odrzuca wniosek Vaillanta. Przyszłe posiedzenie we czwartek: na porządku dziennym wybór prezesa izby.

Br. Z.

Dobra Gościrałów.

Od kilku dni szerzy się pogłoska, iż zapisane Towarzystwu dobroczynności dobra Gościrałów nie przedstawiają tak wielkiej wartości, o jakiej pierwsze relacje testamentowe głosiły.

Pogłoska znajduje potwierdzenie.

Oto, co nam pisze jeden z obywateli miejscowych, wybornie stosunków tamtejszych świadomy:

*

„Anomalia i prawdziwy wyjątek w naszych stronach, a pod względem dobrego gospodarowania może i w całym kraju stanowiły do niedawna dobra Gościrałów, należące do ś. p. hrabiego Eligjusza Suchodolskiego.

Nieboszczyk, cały oddany muzyce i sztuce, człowiek wielki, schorowany, bogaty—o majątek dbał bardzo mało. Pragnął względnego spokoju, oszczędzał do skąpstwa to, co mu wpadło w rękę, lecz niestety wpadało mu bardzo mało!...

Od lat 20-tu gospodarując i wydając zaledwie setkę rubli na siebie rocznie, pozostawił nie więcej jak rs. 60,000 i nie zalał pretensyj, wynoszących około 30,000 rs. gotówką.

Las zaś 13,000 morgów zmarnowany doszczętnie i gospodarstwo w stanie opłakanym.

Wiadomo, że kupey w ciągu lat ostatnich zapłacili za las przeszło 500,000 rs., kupując nawpół darmo drzewo, czego dowodem ostatni kontrakt niezalałwiony, podług którego kupiec, złożony po 2 rs. 70 kop. za sztukę, ma prawo wyboru sztuk; sztuki przez administrację nie oszacowane naprzód i niewybrane i t. p.

Gdzie są pieniądze za las, gdzie dochód z gospodarstwa z 5,000 morgów ziemi ornej za lat 20? Te i tym podobne pytania przychodzą na myśl każdemu, obserwującemu zbliżka gospodarstwo gościrałowskie.

Serwituty na majątku poniekąd uwzględniają administrację, ale tylko w części. Gościrałów — prawda — to kolos; 540 włók — to nie żarty na dzisiejsze czasy i obecne stosunki rolne, gdy na kilkunastu lub kilkunastu włókach własną placą dorobić się dziś nie możemy, a czyniąc duże nakłady, zaledwie procent jakiegoś takiego otrzymać możemy.

W jaki sposób Gościrałów dochód dziś dać może

od kapitału? Przy umiejętnym gospodarowaniu, przy czynnych wkładach w gospodarstwo rolne, można by osiągnąć dochód wszelkiego w ciągu lat przeszłych, mieć w przyszłości dochód z roli. O dzisiejsze marzyć nie warto: dadzą parę rubli z morgu, w tę rolę nie włożą nic, a wyciągną tylko to, co jeszcze dobrego zostało. Z lasów zaś jedynie dochód mieć można, urządziwszy je racjonalnie i odesparując 316-tu włóciom. Jest to rzecz trudna, ale możliwa, wymagająca kosztów i czasu.

By nie wprowadzać w błąd opinii ogółu, Towarzystwo dobroczynności prawdopodobnie wysłało komisję, która by zbadała te poglądy niektórych doniesień i szacując dochody, oceni wartość spadku.

Badz co badz i za to wdzięczność ś. p. hrabiemu Eligjuszowi słuszenie się należy, że choć sam zbolały o nędzy i cierpieniach bliźnich pamiętał!...

*

Tak, cześć mu się należy bezspornie.

Nie dotykając zaś przeszłości i zwracając uwagę na stronę faktyczną zapisu, radzilibyśmy wiedzieć, czy zamierza czynić dożywotnik majątku, będący obecnie poniekąd przedstawicielem Towarzystwa dobroczynności, jako spadkobiercy Gościrałowa?

Jeżeli majątek istotnie znajduje się w tak opłakanym stanie, należy corychlej wziąć się do naprawy.

Tyle legatów przepadło, niechże ten przynajmniej wyda pożądane owoce!...

Odkrycie i wynalazek.

(Korespondencja własna Kurjera Warszawskiego.)

Genewa, 24-go czerwca.

Wracam z gabinetu fizycznego przy uniwersytecie, gdzie na intencję czytelników waszych chodzę „szukać języka”, a jak się dziś mówi poprawnie, interwjuować preparatora przy tymże gabinecie, p. Karola Margota, rozgłoszonego tu dziś w mieście zegarmistrza i turalistów, jak nazywa Genewę Musset, wynalazcę, którego zasługi jednak, znając chęć szwajcarskiej punkcie wszystkiego, co „rodzime”, pragnęłam, nie przestając na opinii dzienników miejscowych, sprawdzić naocześnie.

No i dotknąłem się palcami odkrycia czy wynalazku, który rzeczywiście, jakkolwiek na oko prostota przypomina słynne jajko Kolumba, w skutkach jednak i zastosowaniu takie obejmuje perspektywy, że go bez przesady źródłem nowego przemysłu godziłoby się nazwać w dziedzinie sztuki dekoracyjnej na szkło i porcelanę.

Dzieje odkrycia, jak je mi p. Margot opowiedział, określają się i tym razem jednym słowem: „przypadek”. Przypadkiem bowiem w początkach r. b. młody uczeń

mechesy czy ich t. zw. arystokratyczne otoczenie. Trzeba dużo powieści przeczytać, aby spotkać na jednym miejscu tyle ujemnych typów, ile ich Gawalewicz zgromadził w „Mechesach”.

Dziesięć dziesiątych swoich figur zostawił autor po za liniami kompozycji, wplatając je do akcji za pośrednictwem scen epizodycznych, które są okrasą całości. Głównie część pierwsza „Mechesów” jest się wybornymi szczegółami, pobieranymi w salonach, budnarach i gabinetach potentatów finansowych.

Na to tło czarne rzucił Gawalewicz postać jasną, zlewając na nią wszystkie dary życzliwości autorów, bo: prawosć, szlachetność, odwagę cywilną i miłość dobra publicznego. Jego Bernard Sandstein jest skończonym „ideałem”.

Porzucony przez żonę, hr. Zabiłowską, osamotniony, nieszczęśliwy, postanowił Bernard ocalić honor mechesów. Wszedłszy do zarządu przedsiębiorstwa handlowo-przemysłowego „Postęp”, rozpoczął zarząd na pierwszej sesji walkę z wyzyskiem kolegów. Trudnił się daremnie, dobra bowiem jego wola znalazła zbyt silną przeszkodę w podłości członków z jednej strony, z drugiej zaś w głupocie i obojętności otaczających Klopfermanna et consortes. Gdyby nie pomoc innego uczciwego mechesa, Magenfelda, byłby Bernard legł na placu boju jako bankrut.

Byłby niemiłym lub stronnym, koby chciał twierdzić, iż taki Bernard Sandstein może być tylko tworem wyobraźni poetyckiej, naród bowiem siedmiomilionowy musi posiadać pewien procent natur szlacheckich i marzycielskich, jak każde liczniejsze zbiorowisko ludzi. Ale wszystko, co się dzieje, bywa zawsze skutkiem jakichś przesłanek, owocem rzucanego gdzieś, kiedyś posiewu.

Rosлина wyrasta z ziarna, z gleby i powietrza, człowiek zaś wykwita z szeregu przodków, z zajęć ich, z otoczenia.

Gawalewicz, potrzebując do rozjaśnienia tła postaci dodatniej, powinien był psychologię Bernarda nasadzić, uprawdopodobnić. Gdyby go był zrobił po-

MECHESY.

Spróbował w „Drugim pokoleniu” sił swoich na polu powieści społecznej z prawdziwym powodzeniem, Marjan Gawalewicz postanowił w „Mechesach” dopełnić obrazu naszej burżuazji.

W „Drugim pokoleniu” odtworzył spolszczonych Niemców, w „Mechesach” (nakład Gebethnera i Wolffa) uczynił to samo z przechrzczonymi Żydami.

Są tematy, do których prawie niepodobna zastosować metody przedmiotowej.

Niegotowe, dziejące się dopiero w chwili obecnej, zmienne, zależne od tysiąca okoliczności, nie dają się one ująć w stałe ramy, przedstawiając się każdemu oku z innej strony. Gromadzący się ciągle nowy materiał przeszkadza obserwacji obiektywnej, nie pozwala zająć pisarzowi-artystcie stanowiska spokojnego badacza, który zbiera i zestawia poszczególne rysy bez względu na swoje osobiste sympatie i antypatie.

Do takich tematów „ruchliwych” należy u nas, między innemi, sprawa t. zw. mechesów, świeżych wychrztów, którzy weszli wczoraj, przedwczoraj do społeczeństwa.

Czas krótki nie zdołał jeszcze wytworzyć tylu typów, czyli wcieleni całych grup, aby beletrysta mógł czerpać pewną ręką, biorąc bez trudu wszystko, co mu potrzebne do obrazu, zaokrąglonego artystycznie. Trzeba się w tym wypadku odwoływać dość często do fantazji i intuicji, łątać dziury, jak się da, dopełniać tam, gdzie rzeczywistość jeszcze nie zrobiła.

W epokach wiary odczutej ułatwiłby sam koloryt czasu autorowi zadanie.

Żyd, mahometanin, budysta i t. d., chrzczący się w takich chwilach dziejowych, byłby prawie zawsze szczyrem neofita, przekonany chrześcijaninem, wyznawcą, czyli charakterem skończonym, rysującym się pochwytanie nawet dla oka pospolitego.

Tę wyrazistość konturów zacieraają czasy, pozbawione gorętszych uczuć religijnych.

Silnie zamarkowana bezwyznaniowość naszych czasów i, co za tem idzie, brak podniosłości uczuć i podstawy etycznej, uznanej powszechnie przez inteligencję, utrudnia współczesnemu beletrystcie pracę głównie w części dodatniej jego dzieła. Wiedzą o tem noweliści i powieściopisarze, iż typy ujemne nasuwają się dziś same pod pióro, jasne zaś trzeba „robić”. Wynika z tego dużo nieprawdopodobieństw i tendencyjności.

Wady tej nie ustrzegł się, nie mógł się ustrzedz i Gawalewicz.

Jego „mechesy” należą bez wyjątku do sfery handlowej czy finansowej, jak się bogatsi kupey sami nazywają. Są oni bankierami, przedsiębiorcami, spekulantami giełdowymi i dorobili się w naszych czasach znacznej fortuny, doszedłszy zaś do miliona, zapragnęli stosunków towarzyskich i koligacyj. W tym celu przechrzcili się i powydawali córki swoje za ubogich członków rodzin szlacheckich.

Nie różowe okulary założył Gawalewicz, gdy malował swoich mechesów. Są oni pod względem towarzyskim śmieszni dorobkowiczami, pod względem zaś społecznym szkodliwymi geszefciarzami. Jako kupey wyzyskują cudzą pracę, jako ludzie prywatni odpychają od siebie arogancją, cynizmem, pospolitością uczuć i celów. Chciwość grosza, pomnażanego z pominięciem elementarnych zasad etyki, honoru i obywatelskości, żądza używania i próżności parwenjuszowska, graniczająca z idiotyzmem — oto treść życia Sandsteinów, Sametów, Seligerów, Blattów — Gawalewicza.

To samo odnosi się także do aryjskiego otoczenia mechesów. Książęta, hrabiowie, baronowie i nie tytułowani szlachciwa Gawalewicza, tworzący błyskotliwą oprawę mechesów, przypominają okrutne słowa Pawła Bourgeta: „zięciowie bandytów finansowych są zemstą okradzionego akcjonariusza”. Nie wiadomo, kto głupszy, podlejszy, wstrętniejszy, czy

zanwazył ciekawy objaw przywierania do szkła, pocierając nim, cząsteczek glinu (*aluminium*), później zaś stwierdził to samo i co do kilku innych metali. Tu się kończy odkrycie, a zaczyna wynalazek całej metody rysowania na szkło, przez ciąg kilku miesięcy zaledwie, wraz z przyrządem automatycznie niemal działającym, obmyślanej i najudatniejsem doświadczeniami popartej.

Tak więc na szkło, jak w ogóle na ciałach, których głównym składnikiem krzem, ołówkę glinową pozostawia ślady metaliczne, tak trwałe, że ani ścieraniem ich ani zmywaniem przy użyciu środków zwyczajnych usunąć się nie dadzą. Właściwość ta występuje o wiele wyraźniej, gdy powierzchnię szkła przed rysunkiem zwilżymy wodą lub nawet prostym tylko chuchnięciem na nią.

Nie znaczy to jednak, aby wilgoć była warunkiem niezbędnym przywierania cząstek metalu, ułatwia je tylko bardzo, sprawiając, iż najłżejsze pociągnięcie ołówka wystarcza zupełnie. Niezbędna jest jeno bezwzględna czystość szkła, użycie do doświadczenia, najdrobniejsze np. zatuszowanie uniemożliwia rysunek; dobrze jest nawet uprzednio sam ołówek oczyścić przez pocieranie go na drobno ziarnistym *glas-papierze*.

Inaczej rzecz się ma przy użyciu zbudowanego przez wynalazcę przyrządu rysowniczego, składającego się z rotacji kółka tokarskiego, o okrągłej płytce glinowej i podkładce do przesuwania tafli szklanej; w tym wypadku wilgoć szkła, wobec szybkiego ruchu toczydła, staje się zbyteczną, a rysunek na sucho również trwałe i wyraźne występuje. Metal przywiera do szkła w miarę przesuwania się po nim toczydła jaknajdokładniej, dając rysy o pięknym połysku metalicznym, a tak grube, że nie przepuszczają światła i z łatwością dają się wyczuć pod palcami; przez polerowanie można im nawet nadać pozór pięknej bardzo inkrustacji metalicznej. Sama już możliwość polerowania rysunku i to narzędziami stalowymi służy za miarę siły, z jaką metal czepia się szkła. Niektóre odczynniki chemiczne niszczą wprawdzie warstwę glinu, rysunek jednak pozostaje wyraźny, jak gdyby szkło nagryzione zostało dotknięciem metalu.

Wynalazca pokazywał mi cały szereg próbek, na różnokolorowych szklach wykonanych, i przyznaje, że przedstawiają się bardzo estetycznie. Kwiaty, ptaki, wizerunki zwierząt różnych, wreszcie dobór ornamentów liniowych świadczą o możliwości szerokiego i wielorakiego zastosowania wynalazku, przy niesłychanie prostej a łatwej manipulacji.

Obok ołówka „glinowego”, jako dopełnienia nowej metody ornamentacyjnej, wprowadził w życie p. Margot ołówki „magnezowe”, które się doskonale nadają do rysunku wzorów, do malowania, ślad bowiem, jaki na szkło pozostawia magnez, zrazu tak wyraźny, jak pozostawiany glinem, niknie jednak z czasem sam z siebie skutkiem otleniania się metalu. Dowolnie niszczyć go można np. octem. Magnez przytem w tak wysokim stopniu posiada owo, że się tak wyrażymy, powinowactwo do szkła, że dość najłżejszego zwilżenia, aby nim, jak ołówkiem na papierze, rysować było można. Stopień nawet wilgoci atmo-

sferycznej dałoby się mierzyć stopniem mniej lub więcej łatwego pozostawiania śladów przez magnez.

Prócz dwóch wymienionych metali, dwa jeszcze tylko inne, a mianowicie kadm i cynk, przywierają do szkła, ale mniej wyraźnie i trudniej znacznie, a co charakterystyczne, wilgoć, która przy tamtych ułatwiała manipulację, tu przeciwnie, zupełnie ją uniemożliwia; używając kadmu i cynku, strzedz się należy najłżejszego bodaj zwilżenia płytki szklanej oddechem.

P. Margot przeprowadził nadto szereg doświadczeń z wymienionymi metalami, celem stwierdzenia, o ile łączy się z ciałami, nie posiadającymi w składzie za podstawę krzemu. Owóż na topazie, szmaragdzie, rubinie i korundzie glin, magnez i kadm rysują się łatwo, cynk zaś trudniej, niż na szkło. Doświadczenia z djamentem dały rezultat ujemny; żaden z czterech metali nie pozostawia na nim śladów—i w tem leży inna jeszcze korzyść praktyczna, a mianowicie niezmiernie łatwy sposób próbowania djamentów; dość bowiem zwilgocony kamień dotknąć ołówkiem glinowym lub magnezowym, aby się o rzeczywistej naturze jego przekonać.

Czyż potrzebuję rozszerzać się tu nad wyliczaniem całego szeregu zastosowań możliwych nowego wynalazku? Biją one w oczy same, dodam więc tylko, że obecnie budują tu model uproszczonej maszyny rysunkowej do użytku amatorskiego i że wynalazca postarał się już o patenty we wszystkich znaczniejszych krajach.

W. K.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— W Libawie, jak donoszą dzienniki petersburskie, z rozporządzenia ministerjum finansów rozciągnięto pilną kontrolę nad wywożeniem za granicę ziarnem. Odpowiednie organa kontroli zwracają baczną uwagę na czystość wywożonego ziarna.

— Jak donoszą dzienniki petersburskie, ministerjum komunikacji zamierza w niedalekiej przyszłości przystąpić do budowy całej sieci nowych składów zbożowych i elewatorów.

— Według informacji dzienników petersburskich, rada lekarska ministerjum spraw wewnętrznych na jednym z ostatnich swoich posiedzeń roztrząsała kwestję srożącą się na dalekim Wschodzie dżumy. Zdaniem rady, przeniesienie dżumy do obrotu Rosji europejskiej jest zupełnie nieprawdopodobne, natomiast istnieje obawa, aby jej nie przeniesli do posiadłości syberyjskich przybywający tam tłumnie chińczycy i japończycy.

— *Praw. wiestn.* donosi, iż uproszczony zarząd miejski stosownie do prawa z d. 23-go czerwca 1892 r. wprowadzony został w następujących miastach w gub. grodzieńskiej: Dąbrów, Kuznica, Korycin i Odelsk.

lat najwcześniejszych—cała tradycja. Gawalewicz nie mówi nigdzie o jakimś przodku-fantazie ze strony ojca albo matki, któryby tłumaczył „wyrodozenie się” młodego Sandsteina i dlatego robi marzycielstwo głównego bohatera „Mechesów” wrażenie sztuczności. W oświetleniu Gawalewicza nie jest Bernard ani typem ani nawet charakterem, lecz tylko martwym tworem autora, potrzebnym do ilu-stracji tendencji.

Stosunek Bernarda pociąga za sobą nieprawdopodobieństwo jego stosunku do żony. Panna Zabiellowska, narysowana bardzo dobrze w części pierwszej „Mechesów”, nie przekonywa w części drugiej.

Wszystkim w ogóle postaciom „Mechesów” brakuje pogłębienia psychologicznego. O ile wystarczają sceny epizodyczne, rysy odrębne (u figur drugorzędnych), wywiązuje się Gawalewicz doskonale z zadania. Sylwetki mechesów, ich żon, córek i otoczenia aryjskiego wychodzą wszędzie plastycznie. Unosi się nad nimi sceptyczny uśmiech satyryka, patrzą na nie zmrużone oczy bystrego obserwatora, wrażliwego na każdy szczegół. Gdzie jednak potrzeba głębi (psychologja Bernarda i szlachty zdemoralizowanej), siły dramatycznej (zebranie akcjonariuszów „Postępu”), pełnych dźwięków dużego uczucia (stosunek Bernarda do Toli), tam talent Gawalewicza nie „dościga” nie starczy. Raz tylko jedyny spojrzął autor na samo dno psychologji żydowskiej (kiedy Bernard odczytuje biblię), ale nie utrzymał się w tym tonie w dalszym ciągu.

Mechesy nie mogą być zadowoleni z „Mechesów”. Jeszcze mniej przykłada się temu dziełu otoczenie wzbogaconych wychrztów. Całe to towarzystwo wygląda w oświetleniu Gawalewicza, jak gniazdo brzydkiego robactwa, od którego ludzie przyzwoici uciekają.

Jako technik artystyczny posługuje się Gawalewicz metodą naracyjną, zarzuconą prawie zupełnie przez nowszych beletrystów, którzy nauczyli się od autorów scenicznych ilustrowania charakterów i sytuacji za pomocą akcji.

— Główny zarząd poczt i telegrafów donosi, iż w celu ułatwienia wymiany poczty, oprócz przesyłania wszelkiego rodzaju korespondencji w pociągach pocztowych, ustanowiono przesyłkę korespondencji prostej i rekomendowanej w pociągach pasażerskich: 1) z Kowla do Białegostoku w pociągu n. 7 kolei południowo-zachodniej; 2) z Berdyczowa do wagonów pocztowych n. 30 (Brześć-Warszawa) i n. 53 (Brześć—Grajewo) w pociągu kurjerskim n. 1) kolei południowo-zachodniej.

— *Russk. żizn* pisze: Rada lekarska przy ministerjum spraw wewnętrznych niedawno ukończyła w ostatecznej formie projekt, dotyczący pozyskania tytułu doktora medycyny. Podstawę projektu stanowią przepisy o egzaminach dodatkowych, opracowane przez konferencję akademii wojenno-lekarskiej. Stosownie do przyjętych przepisów, pozyskanie stopnia doktora będzie znacznie więcej utrudnione, niż dotychczas.

— Według zamieszczonego w *Warsz. Dniwn.* sprawozdania z przebiegu u nas epidemji cholery, w mieście Warszawie w d. 3-im lipca do szpitala Dzieciątka Jezus przybyli 2 nowi chorzy, jeden z pod nr. 47-go przy ulicy Białostockiej na Pradze, drugi zaś z drogi Górczewskiej, razem było w szpitalu chorych 27. W gubernji płockiej w czasie od d. 18-go do 30-go czerwca: w Płocku zachorowało osób 2, zmarła 1, pozostały 2; w mieście Mławie zachorowało 5, wyzdrowiały 3, pozostało chorych 5; w mieście Ciechanowie zachorowało osób 13, zmarła 4, wyzdrowiało 10, pozostało chorych 24; we wsi Lipie w powiecie przasnyskim, zachorowały 4, zmarły 2, pozostało chorych 2. W obrębie gubernji kieleckiej w d. 29-ym i 30-ym czerwca: w osadzie Słomniki zachorowało osób 7, zmarły 3, wyzdrowiało 7, i pozostało chorych 18; we wsi Czechy zachorowały 2, pozostało 3; we wsi Niedźwiedz zachorowały 2 osoby, zmarła 1, pozostał 1 chory; we wsi Słomnieki pozostał 1 chory i zmarła 1 osoba; we wsi Orłowie zmarła 1; we wsi Komorowie zachorowała 1 osoba, pozostało chorych 2; w mieście Miechowie zachorowały 3, zmarły 2, pozostało chorych 5; we wsi Smoleniu zachorowała 1, wyzdrowiała 1, pozostało chorych 2 i we wsi Strzegowie zachorowała 1 i pozostała 1. W gubernji radomskiej w d. 27-ym czerwca: we wsi Węgłany zmarła 1, pozostało chorych 2; w mieście Końskich zachorowała 1, zmarło 5, wyzdrowiała 1, i pozostało chorych 7.

— Tegoroczne lato jest nadzwyczaj niekorzystne dla prawidłowej komunikacji telegraficznej. Od sześciu tygodni burze czynią w niej częste przerwy, a od kilku dni wprost niemożna było sobie już poradzić. I tak depeze, nagromadzone w kierunku Kijowa i do samego Kijowa, leżały niewyprawione od wtorku do wczorajszego południa, gdyż w gubernjach kijowskiej i wołyńskiej panowały burze, powstrzymujące przesyłkę depez. Przed kilkoma dniami do Łodzi

Gawalewicz nie wprowadza swoich figur i nie rozwija ich w czynności. Mówi on, opowiada sam, objaśniając czytelnika, uprzedzając go z góry. Stawia on charakter obok charakteru, komentując wszystkie z równą drobiazgowością bez względu na ich znaczenie i stanowisko w powieści. Ostatniorzędny pionek zajmuje go w danej chwili tak samo, jak główny bohater.

Taka budowa nie sprzyja oczywiście harmonijnej, artystycznie zaokrąglonej całości i nie uwypukla dostatecznie całych postaci i sytuacji. Powiedziawszy w ekspozycji wszystko, co trzeba, pozbawia się autor własnowolnie środków do stopniowego roznoszenia czynności i do pogłębiania charakterów. Jego „Mechesy” są w trzech czwartych szeregiem luźno zestawionych epizodów.

Metoda naracyjna, niegdyś używana powszechnie, obecnie zaś zastosowywana z pożytkiem tylko przez powieści psychologiczną, należy do najłatwiejszych. Idzie ona zaraz po formie pamiętnikowej.

Swobodna, nie krępująca fantazji, obserwacji i narracji autora żadnymi hamulcami, ma ona tę niedogodność, że traci poczucie harmonji, stosunku części do całości. Nużąca rozwlekłość jest jej skutkiem naturalnym. Metoda dramatyczna trzyma gadulstwo beletrystyki epickiej zawsze lepiej na uwadze. Połowa „Mechesów” mogłaby odpaść bez szkody dla dzieła.

Jako stylista rozporządza Gawalewicz językiem łatwym, dobrym i przyjemnym. Naracja płynie u niego równo, lekko. Nie czuć w niej potu „robotnika”. Autor „Mechesów” jest pisarzem nie z przygody, z nabytej rutyny, lecz z talentu.

Sam temat, ze wszech miar ciekawy i oświetlony przez autora z prawdą realistyczną (z wyjątkiem Sandsteina i Toli), zapewni „Mechesom” powodzenie wśród klienteli beletrystów, w rozwoju zaś talentu Gawalewicza zostanie dokumentem charakterystycznym.

Teodor Jeske-Choiński.

tomkiem rodziny czystej, bez względu na pochodzenie rasowe i społeczne, synem i wnukiem uczonych kapłanów, rzemieślników, wyrobników żydowskich, ołowem, ludzi, niemających nic wspólnego z wyzyskiem lub wywiódł go z antenatów, zasłużonych publicznie, jak to uczyniła Orzeszkowa z Meirem Ezołowiczem, wówczas obyliby się jego charakter bardzo dobrze bez komentarza. Dziecko uczciwego gniazda, czy to gniazdo uboga osłania strzechą, albo też lśniący dach pałacu—szczegół obojętny—dziedzic tradycji meżów lub niewiast szlacheckich może być niepraktycznym fantazją, może poświęcić siebie dla cudzej niedoli.

Gawalewicz nie mówi nam nic o wpływach dotychczas, które działały na Bernarda. Przeciwnie... Kiedy młody Sandstein rozpoczął walkę z Klopmanem, przychodzi do niego ojciec z radą następującą:

— Po co ty wchodzisz w takie subtelności? Pieńdź służy tylko do jednego celu i ma tylko jedno znaczenie praktyczne. On powinien być, jak drożdże, powinien ciągle rosnąć i rosnąć... Ty masz, mój Bernardzie, zadużo tych rozmaitych fanaberyj, tobie się przywidziało, że ty coś wielkiego zrobisz; tyś powinien być zostać artystą, bo ty masz takie ambicje wysokie i chcesz, aby tobie klaskali publicznie. A ja tobie powiadam, że to nie jest warte. Masz swój majątek, to staraj się go nie dwoić, potroić, pomnożyć pięć, sto razy, jeżeli ci się to uda, i nie pytaj wiele, gdzie się to uda. Widzisz; ludzie różnych przekonań, różnych wymagań, różnej rasy czy narodowości, to się z sobą nie zabiegają, ale pieniądze wszystkich krajów: ruble, franki, marki, guldeny i sterlingi i co chcesz, w jednej kieszeni zgodzą się zawsze, choćby ich było jaknajwięcej, a czem więcej ich tam jest, tem lepiej. Każdy powinien przede wszystkim dbać o siebie, bo o niego drugi dbać nie będzie...

W ten sam mniej więcej sposób przemawiało do Bernarda całe jego otoczenie męskie i żeńskie od

musiano wyprawić pocztą przeszło 500 depesz, gdyż komunikacja telegraficzna została nagle zawieszona. Z Łodzi odwrotnie przywieziono całą plikę depesz adresowanych do Warszawy. Komunikacja z Petersburgiem musiała się odbywać po drutach, wiodących do Moskwy; potem, gdy pomiędzy Moskwą a Warszawą przeciągały burze, najważniejsze depesze, rządowe i terminowe, przesyłano z Warszawy do Petersburga na Odesę, a ztamtąd przez Moskwę, gdzie komunikacja była możebna.

— W d. 1-ym b. m., w niedzielę, o godzinie 12½ z południa, z fabryki gazu na Czystem dwaj oficerowie warszawskiego fortecznego oddziału aeronautycznego dokonali wycieczki balonem, napelnionym gazem. Podróż zakończyła się o godzinie 5-ej min. 50 i balon opuścił się na ziemię we wsi Budki, o 5 wiorst od miasteczka Szydłowca, w gubernji radomskiej. Podczas podróży wypuszczono, jak donosi *Warsz. Dzienn.*, osiem gołębi pocztowych, z których 3 powróciły do Warszawy z depeszami tegoż dnia, jeden nazajutrz rano, a cztery dotąd jeszcze nie przyleciały. Przestrzeń przebyta wynosi 140 wiorst, a najwyższe wzniesienie 2,560 metrów.

— W dniu wczorajszym powrócił do Warszawy towarzyszy prokuratora izby sądowej warszawskiej rz. r. st. Stepanow, naczelnik zaś kantoru pocztowego warszawskiego r. st. Szumski wyjechał do Moskwy.

— Znany pisarz ludowy p. Józef Grajner, przeniósł się na stałe mieszkanie do Częstochowy.

— Redaktor naszego pisma, kandydat nauk prawnych uniwersytetu warszawskiego, p. Franciszek Olszewski, decyzją warszawskiego sądu okręgowego z d. 19 (7-go) maja r. b. zaliczony został w poczet adwokatów przysięgłych okręgu warszawskiej izby sądowej. W dniu dzisiejszym p. O. złożył przysięgę obrończą.

— Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Letnim komedia Scribego „Walka kobiet”.

Jutro „Bohaterki Lecardunois”.

* Teatr Nowy daje dzisiaj sześćoaktowy wodewil „Biedna dziewczyna”.

Jutro w teatrze Nowym „Ciotka Karola”, poprzedzona „Piosenkami tyrolskimi”.

„Ciotka” mimo rzeczywistego powodzenia zejdzie po jutrzejszem przedstawieniu na czas dłuższy z repertuaru.

W sobotę bowiem teatr Nowy rozpocznie szereg przedstawień głosnej operetki Zeller „Szttygar”, która w obecnej chwili cieszy się wielkim powodzeniem na scenach zagranicznych.

Ze „Szttygara” odbyła się dzisiaj próba jeneralna z całym aparatem wystawowym.

Wszystkie partie w „Szttygarze” są dublowane, ażeby operetka, której wróżą wielkie powodzenie, mogła być dawana codziennie.

Pierwszą obsadę tworzą panie: Czornowska, Puchniewska i Świąćka, pp.: Morozowicz, Misiewicz, Proniewicz, Jagielski, Rzecznik i Rutkowski.

* Panna Czakówna ukaże się na scenie pierwszy raz po powrocie z urlopu w sobotę, jako Leonja w „Walce kobiet” Scribego.

W niedzielę utalentowana artystka grać będzie w „Letnikach” Przybylskiego.

* Artystka naszej opery, pani Marja d'Orto, wyjechała na lato.

* Oddawna w konserwatorium muzycznym warszawskim panował zwyczaj, że w d. 1-ym lipca wypłacano profesorom z góry pensję za cały czas wakacyjny, aby umożliwić im w ten sposób wyjazd na wypoczynek letni.

W r. b. rada nadzorcza instytutu zaprowadziła zmianę.

Skutkiem tego profesorowie w tych dniach otrzymali pensję za miesiąc ubiegły, pensja zaś za lipiec, sierpień i wrzesień ma im być wypłacona dopiero po wakacjach.

Profesorowie udali się do rady z prośbą o przywrócenie dawnego zwyczaju.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 400, Nowym 584; w teatrzykach ogródkowych: Eldorado 300, Bellevue 300, Wodewilu 130; w Dolinie szwajcarskiej 192.

— Z teatrzyków.

Teatrzyk Wodewil, w którym gości trupa łódzka pod kierunkiem p. Dobrzańskiego, po wystawieniu komedji M. Wołowskiego „Kropka nad i”, z której odbywają się obecnie próby pod kierunkiem autora, wystawi komedję trzyaktową pp. Klemensa Junoszy i Kaj. Laskowskiego „Wyścig dystansowy”.

W tymże teatrzyku figuruje przez kilka dni na afiszu farsa z francuskiego „Niania”, w której główną rolę wykonywa pani Kościelecka.

Rola ta ma być popisową zdolnej artystki.

Teatrzyk Bellevue cieszy się nieustającym powodzeniem kasowym i artystycznym ze sztuki Kosiakiewicz „Przeklęty dorobek”, szykuje nadto jako nowość operetkę Czibulki „Noc florencka”.

Eldorado raczy swych staromiejskich i nowomiejskich widzów Offenbachowskim „Życiem paryskim”, które zbudować ich nie może, a jeszcze mniej zabić zwierzętym dowcipem, będącym dziś już anachronizmem.

— Syndykat księgarski.

Sprawa wprowadzenia syndykatu księgarskiego w Warszawie, dotąd istniejąca w formie projektu, z jesienią r. b. ma być poddana pod decyzję ogółu księgarzy warszawskich.

W tych dniach jeden z autorów projektu otrzymał ustawy od syndykatów księgarzy petersburskich i angielskich.

Nieobecność kilku wydawców w Warszawie oraz w ogóle pora niestosowna do narad i posiedzeń skłaniania inicjatorów do odłożenia tychże do września, poczem projekt ustawy będzie przedstawiony władzy.

— Przenosiny szpitala.

Dowiadujemy się, iż kapitałści francuscy, którzy pragnęli doprowadzić do skutku olbrzymiej dla miasta doniosłości sprawę przenosin szpitala Dzieciątka Jezus na folwark Świętokrzyski, cofają swoją ofertę, jeszcze przed dwoma laty złożoną.

Czy na ich miejsce znajdą się kapitałści krajowi?

— Szkoła rolnicza.

W uzupełnieniu poprzedniej wzmianki naszej o szkole rolniczej w Sobieszynie, której otwarcie ma nastąpić z początkiem r. p., podajemy jeszcze następujące o niej szczegóły.

Nowa szkoła niższa rolnicza mieścić się będzie na folwarku Brzozowa (w pow. garwolińskim), należącym do majątku Sobieszyn, stanowiącym własność warszawskiego Towarzystwa osad rolnych.

Do szkoły przyjmowani będą młodzi ludzie zdrowi, nie młodszy od 14 i nie starsi nad lat 18.

Przyjmowanie odbywać się będzie od d. 1-go do 5-go stycznia każdorocznie.

Kandydaci do szkoły rolniczej obowiązani są przedstawić metrykę, świadectwo lekarskie o stanie zdrowia i szczepienia ospy, a nadto wymagana będzie znajomość kursu nauk w zakresie 2-klasowych szkół wiejskich.

Uczniowie mogą być stali, t. j. mieszkający przy szkole i otrzymujący całodzienną utrzymanie, ubranie i pomoc naukową za opłatą rs. 100 rocznie, i niestali mieszkający po za szkołą i ci opłacać będą po rs. 6 rocznie.

Oprócz uczniów płatnych, 15-tu utrzymywanych będzie kosztem Towarzystwa osad rolnych.

Kurs nauk trzyletni, podzielony na trzy klasy.

W połowie grudnia odbywać się będą egzaminy przejściowe i ostateczne z całego kursu; uczniowie po ukończeniu kursu nauk obowiązani są dla samodzielnego obeznania się z obowiązkami gospodarzami i dla poznania urządzeń gospodarczych przebyć po za szkołą rok na praktyce, za wynagrodzeniem, które określone będzie po zgodzeniu się z wierzchnością szkolnej, a dopiero następnie po złożeniu dodatkowego egzaminu uznani będą kończących cały kurs i otrzymywać atestat szkolny.

Wychowawcy szkoły rolniczej sobieszynskiej przy odbywaniu powinności wojskowej korzystać będą z ulg III-go rzędu, a kończący dwie klasy tej szkoły z ulg IV-go rzędu.

Szkoła sobieszynska pozostawać będzie pod zwadywaniem ministerjum dóbr państwa i dozorem okręgu naukowego warszawskiego i utrzymywać się z sumy etatowej rs. 5,500, przeznaczanej corocznie przez Towarzystwo osad rolnych, a czerpanych z zapisu hr. Kiekiego, z opłat wnoszonych przez uczniów i z dochodów otrzymywanych z folwarku, oddanego na użytek szkoły.

— Praca kobiet.

Kwestja bytu i pracy kobiet budzi zawsze wielkie zainteresowanie, a posiada ona szczególną wagę u nas, gdzie tak mało mamy pola do otwarcia im nowej drogi pracy.

W zakładach fotograficznych od dość już dawna, jako retuszerki, pracują kobiety; jest to jedno z zajęć najkorzystniejszych i dla nich najodpowiedniejszych.

Sama przecież nauka przedstawia wiele trudności, ponieważ żaden z zakładów fotograficznych uczennic nawet za opłatą nie przyjmuje, trzeba więc brać lekcje prywatnie, szukać kogoś coby ich udzielał, płacić stosunkowo drogo, nie otrzymując żadnej gwarancji gruntownego wyuczenia się.

Opłatę trzeba wnieść z góry, co dla osób uboższych bywa rzeczą trudną.

Z przyjemnością też prawdziwą zaznaczyć nam

przychodzi dobry pomysł p. Borkowskiej, urzędniczki z dniem 1-ym września lekcji zbiorowych.

Kurs nauki trwać będzie przez pięć miesięcy.

Lekcje zaś stanowić będą dwa działy: 1) w zakresie fotografii, jako to: retuszowanie na szkle i papierze, kolorowanie fotografii, oraz heljominiatury; 2) obejmować będzie rysunek, malowanie na porcelanie, różnych przedmiotach, to jest w ogóle sztukę stosowaną do przemysłu.

Opłata miesięczna wynosić będzie po rs. 8.

Mamy nadzieję, iż zakład p. B. znajdzie poparcie szczególnie u tych pań, które chcą pracować samodzielnie, znaleźć mogą zajęcie tak na prowincji, jak i w Cesarstwie, gdzie warunki wynagrodzenia są trzy razy lepsze, niż u nas, bo tam kobiet na tem polu pracujących niema prawie wcale.

— Młyn spółkowy.

Na anormalny stosunek cen zboża w ziarnie do pieczywa w naszym mieście zwracano uwagę już nieraz, lecz wszelkie utyskiwania skutku nie odnosiły.

Było to zresztą rzeczą całkiem naturalną, załóżmy bowiem żyto lub pszenicę zamieni się na pieczywo przechodząc przez ręce całego szeregu pośredników, z których handlarz zboża i młynarz są najgłośniejszymi.

Wobec tego jeden z pomysłów przedsiębiorstew tutejszych występuje z projektem utworzenia spółki rolników, którzyby pośredników owych usunęli.

Przedsiębiorca ten oblicza, że gdyby groń rolników z okolic Warszawy założyło młyn wielki, on piekarnie, naówczas możnaby cenę pieczywa w mieście zmniejszyć, a mimo to spółnicy za zboże swoje otrzymaliby znacznie więcej, aniżeli od handlarzy.

I młyn i piekarnie mogłyby powstać np. pod Wilanowem, sąsiedztwo bowiem Wisły dostarczałoby wody, a nadto Wilanów posiada dogodną komunikację z Warszawą, pieczywo bowiem mogłoby być dowożone do miasta wczesnym rankiem koleją wilanowską, a nawet i w Warszawie specjalne wagony kolei komunalnej mogłyby rozwozić je do sklepów przedsiębiorstwa.

Rzecz naturalna, że projekt zakreślony jest w wielką skalę i że urzeczywistnienie jego wymagałoby wielkich kapitałów.

Na razie chodzi o to, czy nad Wisłą, w okolicy Wilanowa nie możnaby zbudować wielkiego młyna wodnego, którego produkcja jest zawsze znacznie tańsza, aniżeli młyna parowego...

Młyn wodny nad Wisłą, założony na wielką skalę, regulowałby cenę maki w kraju tak, jak stymulowały młyny w Bydgoszczy w Poznańskim regulują ceny te niemal w całych Prusiech.

Założenie młyna takiego byłoby rzeczą podstawową, albowiem utworzenie piekarni byłoby już łatwiejszem.

Przedsiębiorstwo musiałoby rozporządzać stosownym kapitałem obrotowym, aby mogło zakupować znaczne ilości zboża, lecz projektodawca sądzi, że ziemianie okoliczni, dla których młyn i piekarnie byłyby stałym miejscem zbytu całej produkcji żyta pszenicy, wezmą znaczną część akcyj.

Zresztą zamierza on cały projekt przedstawić właścicielowi Wilanowa, Ksaweremu hr. Branickiemu, kilku znanym z przedsiębiorczości ziemianom zamieszkującym w Wilanowie.

Projektodawca oblicza, że przedsiębiorstwo przynosić będzie akcjonariuszom zyski znaczne, obolowięzając się bowiem bez pośredników, może mieć wszystkie dochody, jakie dotąd mają: 1) handlarz kupujący zboże od rolnika i sprzedający je młynowi; 2) młyn; 3) handlarze maki; 4) piekarnie itd.

Utworzenie tego przedsiębiorstwa wywołałoby olbrzymi przewrót w handlu pieczywem i mąką w Warszawie, a w każdym razie mogłoby przynieść znaczne usługi mieszkańcom m. Warszawy i równocześnie uwolnić rolników z okolic miasta z pod zależności spekulantów.

— Słupy ogłoszeniowe.

Dzisiejsza *Gazeta policyjna* w całości wydrukowała kontrakt, zawarty przez magistrat m. Warszawy z tutejszym mieszkańcem, p. Fryderykiem Kepke, na urządzenie słupów żelaznych, formy cylindrycznej, do umieszczania afiszów i ogłoszeń.

Kontrakt ten został zawarty na zasadzie Ustawy rządzącego senatu z d. 28-go lutego r. b., za nr. 2519.

Według osnowy kontraktu, magistrat nadaje p. Fryderykowi Kepke wyjątkowe prawo w ciągu lat 20-tu, licząc od d. 1-go września r. b., na wywieszanie na specjalnie w tym celu urządzonych słupach żelaznych, w liczbie 50-ciu, afiszów teatralnych i innych zaakceptowanych przez cenzurę ogłoszeń: przedstawieniach, widowiskach, koncertach oraz zabawach, urządzanych przez dyrekcję teatrów warszawskich.

Za nadmienione prawo p. Kepke płacić będzie deklarowaną na licytacji sumę w kwocie rs. 4,000 rocznie.

Po ustawieniu słupów, które wykonane być mają kosztem dzierżawcy, szafki z ogłoszeniami oraz słupy drewniane zostaną skasowane.

Ogłoszenia wszelkich instytucji rządowych dzierżawca obowiązany jest naklejać na słupach bezpłatnie, za wywieszenie zaś afiszów teatrów prywatnych i wszelkich innych ogłoszeń dzierżawca ma prawo pobierać opłatę według taksy.

Na żądanie osób interesowanych ogłoszenia o śmierci (klepsydry) powinny być przyklejone przez dzierżawcę bez żadnego dodatkowego wynagrodzenia na tych świątyniach lub domach, z których ma wyjść pogrzeb.

Dzierżawca, jeżeli tego żądać będą osoby interesowane i po zobowiązaniu z nimi porozumieniu się, może przyjmować na siebie rozsyłanie ocenzonego afiszu lub ogłoszeń do mieszkań prywatnych, hotelów, restauracji i do innych zakładów publicznych.

Do urzędzenia i ustawienia słupów wyznaczono termin 1-go września r. b.

W razie nieustawienia słupów do nadmienionego terminu, złożona przez dzierżawcę kaucja w kwocie rs. 2,000 przejdzie na własność miasta i magistrat ogłosi powtórna licytację na dzierżawę słupów na koszt i ryzyko dzierżawcy.

Dzierżawca w ciągu terminu 20-letniego może powiększyć ilość słupów żelaznych, z warunkiem, ażeby co do wyboru miejsc na ustawienie ich zastosował się do wskazówek magistratu.

Wycieczka.

Komitet zebrań towarzyskich w Stowarzyszeniu handlowców postanowił urządzić w r. b. jeszcze jedną wycieczkę zamiejską w pierwszej połowie sierpnia.

Projektowana jest Jabłonna.

Komitet postanowił pobierać tylko koszty przejazdu, muzyki i niezbędnych wydatków, jakie połączone będą z zabawą.

Panie proszone są o zabranie z sobą jaknajwiększej ilości wiktuałów spożywczych.

Niezależnie od tego urządzony będzie na miejscu bufet.

Zasypywanie glinianek.

W ciągu lata bieżącego kilka zdradnych dołów, pozostałych po cegielniach za rogatką marymoncką, zniknie bezpowrotnie.

Przedsiębiorcy budowlani okoliczni, otrzymawszy zezwolenie właścicieli, zasypują owe glinianki gruzem.

Mieszkańcy okolic Marymontu, zmuszeni do przechodzenia tamtędy porą wieczorną, są najbardziej z tego zadowoleni.

Ulewa.

Dzisiaj, o godzinie 8½ zrana, Warszawę nawiedziła niezwykle rzęsiста ulewa.

Ulice dolne na powieści chwilowo były zalane, nadmiar bowiem wody nie mógł się zmieścić w kanałach.

Ulewa srożyła się też i za Wisłą.

Upadek dziecka.

Jadąc „budą” z Radzimina Tekla Sawicki, zasnawszy, wypadł z rak 8-miesięczne dziecko.

Małństwo, upadając na twardą spód, potłukło się tak mocno, iż nazajutrz zmarło.

Ruch służbowy.

Z rozkazu ministra spraw wewnętrznych z dnia 21-go maja r. b. mianowany komisarzem do spraw włościańskich na powiat makowski — komisarz do rzeczonych spraw w powiecie krasnostawskim asesor kol. Fiodorow. Miejsce zaś ostatniego zająć ma zaliczony do zapasu wojsk kawaleryjskich sztab-rotmistrz Bożerjanow.

Otrzymały urlopy: 28-dniowy na wyjazd do cesarstwa gubernator siedlecki, r. t. Subotkin; urlop miesięczny na wyjazd za granicę wicegubernator suwalski, rz. r. stanu Zauszkiewicz; urlopy dwumiesięczne, również na wyjazd za granicę, pomocnik naczelnika powiatu rawskiego do spraw administracyjno-gospodarczych Edmund Rutkowski, i starszy referent kancelarii generała-gubernatora warszawskiego as. kol. Isajewicz.

Uwolniony od pełnienia dotychczasowych obowiązków na zasadzie art. 1100 postępowania karnego p. o. naczelnika oddziału pocztowo-telegraficznego w Węgrowie Rode-Czerwiński.

(Praw. wiadom. nr. 120 z d. 16 czerwca.)

Z rozkazu Najwyższego, danego na imię ministra wojny d. 5-go czerwca r. b., mianowany lekarzem naczelnym szpitala wojskowego w Brześciu Litewskim — starszy lekarz lazaretu aleksandrowskiego w Warszawie, r. st. Popow.

Uwolniony ze służby na własne żądanie urzędnik kancelarii sztabu warszawskiego okręgu wojskowego, Salerno di Colonna.

Z rozkazu kontrolera państwa z d. 1-go czerwca r. b. otrzymali urlopy na wyjazd do cesarstwa: urlop dwumie-

sieczny starszy kontroler kontroli kolei warszawsko-terespolskiej, Worobjew; urlopy zaś sześciotygodniowe: starszy rewizor warszawskiej izby obrachunkowej, r. st. Niegoworow, oraz młodszy rewizor rzeczonoj izby, r. dw. Chomienko.

(Praw. wiadom. nr. 123 z d. 21 czerwca.)

Na nędzę wyjątkową.

Ygrek rs. 5.

Na kolonje letnie.

W dzień imienin ś. p. Władysława Rostalskiego rodzina

ayda rs. 5.—X. X. rs. 5.—Dr Kazimierz Lassaud rs. 1.
H. R. rs. 1.—Georges et Alice Landau rs. 20.—W dniu 4-ym lipca, jako w 18-tą rocznicę urodzin wnuka mego Józia, składam rs. 1.

NEKROLOGJA.

†
s. p.
Chrystjan Brückmann,
inżynier,

po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 2-go lipca 1894 roku, przeżywszy lat 65.

Pogrążeni w głębokim smutku: żona, synowie, córki i synowa zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 6-go lipca, to jest w piątek, o godzinie 5-ej po południu z mieszkania w domu Nr 21 przy Alei Jerozolimskiej, na cmentarz ewangelicko-augsburski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2-824

†
s. p.
Leokadja z Modzelewskich
Galska,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, rozstała się z tym światem dnia 4 lipca 1894 r. przeżywszy lat 27. Pozostali w głębokim smutku: dzieci i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbędzie się mające dnia 6-go lipca, to jest w piątek, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 5-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —3117

†
s. p.
Halinka Lubińska,

coreczka Władysława, naczeln. I-go dystansu dr. żel. nadwileśkiej i Kazimierza z Sobolewskich, w dniu 4-ym lipca r. b. powiększyła grono aniołków, przeżywszy tygodni 7. O czym w głębokim żalu pozostali rodzice zamyślają krewnych, przyjaciół i znajomych. 833

† Dnia 7-go lipca, to jest w sobotę, w kościele św. Józefa Głabieckiego (po-karmelickim) na Krak-Przedm., o godzinie 10-ej zrana, odprawione będzie nabożeństwo żałobne, za duszę

ś. p. **Michała Biruntowicza,**

doktora medycyny, jako w 21-ą rocznicę śmierci, na które to nabożeństwo żona zaprasza krewnych i przyjaciół. 8076

† W dniu 6-ym lipca r. b., to jest w piątek, o godzinie 10-ej zrana, za duszę

ś. p. **Pawła Kuzawskiego,**

odprawiona zostanie żałobna wotywa w kościele św. Aleksandra. 3120

† W piątek, to jest dnia 6-go lipca, za spokój duszy ś. p.
Marji Orłowskiej,

odbędzie się w kościele po-reformackim, o godzinie 10-ej zrana msza żałobna. 3122

† W piątek, t. j. dnia 6-go lipca r. b., o godzinie 8-ej zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. **Józefa Biernackiego,**

zmarłego dnia 16 czerwca r. b., na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 3120

† Dnia 6-go lipca, jako w siedemnastą rocznicę zgonu

ś. p. **Edwarda Brażkiewicza,**

odbędzie się w kościele św. Piotra i Pawła, o godzinie 10-ej zrana, żałobne nabożeństwo, na które żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. 3125

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 5-go lipca. (Tel. Agencji półn.)—Ministerjum rolnictwa proponuje utworzenie komitetów rolniczych gubernjalnych, a nadto w gubernjach, gdzie niema instytucji ziemskich, komitetów powiatowych.

ZDROWIE OJCA ŚW.

Londyn 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.)—Tęps donosi z Rzymu, że Ojciec św. wobec niepożytecznego stanu swojego zdrowia doręczył jednemu z kardynałów opieczetowany testament.

SPRAWA HOBEGO.

Konstantynopol 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.)—Sultan usunął ze służby na żądanie cesarza Wilhelma generała Hobego, oficera pruskiego w armji tureckiej. Hobe w pismach, wystosowanych do W. Porty i do cesarza, uskarżał się w sposób nieprawdopodobny na posła niemieckiego przy W. Porcie, księcia na Radolinie, ponieważ tenże nie oddawał mu honorów, przynależnych pierwszemu adiutantowi sułtana. Mimo wstawienia się księcia na Radolinie, cesarz odmówił cofnięcia swojego żądania, wystosowanego do sułtana.

PODRÓŻ DO SKANDYNAWJI.

Berlin 5-go lipca. (Tel. pr. Kur. War.)—Jacht cesarski „Hohenzollern” przywiózł cesarza i cesarzową onegdaj wieczorem do wspaniale przystrojonego i oświetlonego Stavanger. (Cesarstwo odpłynęło, jak wiadomo, w poniedziałek zrana do Skandynawji; przyp. red.)

OTWARCIE KANAŁU.

Berlin 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.)—Kanał, łączący morze Niemieckie z Bałtykiem, ma być w lecie r. 1895 otwarty.

AMNESTJA.

Paryż 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.)—Rząd i większość republikańska izby postanowiły odrzucić postawione na dzisiejszym posiedzeniu przez radykalistów Gobleta i Pelletana wnioski amnestyjne. Rozprawy będą niezmiernie gwałtowne.

Paryż 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.)—Skrajna lewica stawia na dzisiejszym posiedzeniu wniosek udzielenia amnestji Rochefortowi, Dillonowi, skazanym dziennikarzom i uczestnikom strejków robotniczych.

ORĘDZIE.

Paryż 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.)—Gaulois widzi w oświadczeniu Casimir-Périer, że nie jest człowiekiem stronnictwa, ale należy do Francji, zapowiedź ustania walki przeciw monarchistom.

Soleil powiada: Carnot reprezentował rzeczpospolitą, Casimir-Périer będzie nią rządził. Czuje on się stworzonym do komendy i wypowiada to otwarcie. Libre Parole pisze: Dziad Périer powiedział: monarchja orleańska jest najlepszą republiką; on mówi: orleańska rzeczpospolita jest najlepszą monarchją. Wszystkie zresztą dzienniki widzą w orędziu Périer zapowiedź osobistej, energicznej polityki pałacu elizejskiego. Périer powołał się w orędziu na swoje prawa konstytucyjne, czego nie uczynił Grévy ani Carnot.

Londyn 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.)—Dzienniki tutejsze wyrażają się pochlebnie o orędziu Casimir-Périer. Times ubolewa nad tem, że Casimir-Périer teraz już zobowiązał się do ustąpienia po siedmiu latach.

WYPADKI FRANCUSKIE.

Paryż 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.)—Gaulois donosi, że w pałacu elizejskim znaleziono dokumenty, które stwierdzają, że anarzysty jeszcze przed wyjazdem Carnota do Lugdunu zamierzali uprowadzić panią Carnot, jako zakładnika.

Paryż 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.)—Dzienniki radykalne i socjalistyczne zapowiadają Périerowi nieublaganą walkę. Stronnictwa skrajne będą za pomocą tumultów parlamentarnych krzyżowa-

ly wszelką akcję rządową. W takim razie jednak Périer rozwiąże z pewnością izbę.

Paryż 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Casimir-Périer otrzymuje wciąż listy z pogrozkami.

Paryż 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. W.) — *Figaro* donosi, że Casimir-Périer wybiera się we wrześniu do Lagdunu.

Paryż 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Zapewniają, że podczas przyjęcia ciała dyplomatycznego Casimir-Périer zbliżył się do posła niemieckiego, hr. Münster, aby raz jeszcze podziękować za jego pośrednictwem cesarzowi Wilhelmowi za uwolnienie oficerów francuskich.

SPRAWA KOREAŃSKA.

Londyn 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — *Standard* dowiaduje się, że Chiny gotowe są wprowadzić sprawę koreańską rozwiązać w drodze pokojowej, ogłoszą wszakże Koreę za prowincję chińską, jeżeli Japonja trwać będzie przy swoich pretensjach.

Londyn 5-go lipca. (Tel. Agencji półn.) — Tutejszy poseł japoński w rozmowie z przedstawicielem „Biura Reutersa” oświadczył, że teraźniejsze nieporozumienie pomiędzy Japonją a Chinami jest walką pomiędzy postępem, który wyobraża Japonja, a reakcyjnym konserwatyzmem, reprezentowanym przez Chiny. Japonja — mówił poseł — nie odstąpi od spełnienia swojego obowiązku, bez względu na przeszkody stawiane przez Chiny. Niezależnie od kwestji koniecznych reform, rząd japoński będzie bronił nie wzruszenie wszystkich praw swoich do Korei i popierał wszelkimi siłami nietykalność tamtejszego królestwa. Rokowania pomiędzy stronami trwają jeszcze. Japonja będzie domagała się koniecznie przeprowadzenia niezbędnych reform administracyjnych.

POGRZEB.

Rzym 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — W Liwornie odbył się w obecności ministrów Brina Pelloux wspinały pogrzeb zaszytowanego redaktora Bangi. Wszystkie władze miejscowe szły *in corpore* za trumną. Miasto przybrane w czarne flagi.

ŚRODKI BEZPIECZEŃSTWA.

Rzym 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Komisja izby deputowanych przedstawiła izbie sprawozdania co do projektów rządowych o prasie anarchicznej i wyznaczaniu przez policję przymusowej siedziby dla osób, oskarżonych o wykroczenia natury anarchicznej. Komisja zaleca przyjęcie obu projektów.

Rzym 5-go lipca. (Tel. pr. K. W.) — Policja tutejsza odebrała matce Caseria papiery, celem przesłania ich władzom francuskim.

NAPAD NA KLASZTOR

Madryt 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — W klasztorze kapucynów pod Būbas (może Bilbao?) ujęto rabusią, który pod groźbą podpalenia klasztoru domagał się wydania sobie znacznej sumy.

NOWA SEKTA.

Belgrad 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. W.) — W okręgu kragujewackim utworzyła się nowa sekta religijna. Rząd kazał uwięzić proroka i jego apostołów.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Londyn 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Z Rio Grande donoszą, że dowódca rokoszan brazylijskich, jen. Saraiva, został w bitwie onegdajszej z wojskami rządowymi śmiertelnie raniony i umarł w dwie godziny potem.

NOWA TARYFA.

Waszyngton 4-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Senat przyjął 30 głosami przeciw 34 całą ustawę taryfową i odrzucił wniosek uwolnienia prezydenta Clevelanda od opłaty podatku dochodowego.

Wiedeń 5-go lipca. (Tel. pr. Kur. War.) — W Karwinie rozpoczęła się dzisiaj praca około oczyszczenia kopalni. Robotników zaopatrzono w lampy elektryczne. Zmieniają ich w krótkich odstępach czasu.

Paryż 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Zmarła matka jen. Boulanger, licząc lat 92.

Berlin 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Słychać, że uwolnieni z Kładzka oficerowie francuscy wystosowali pismo dziękczynne do cesarza.

Berlin 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Minister oświaty i wyznań, Bosse, zachorował.

Piza 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Wczoraj zaszytowano tutaj dyrektora tramwajów.

Bukareszt 5-go lipca. (Tel. pryw. K. W.) — Pawilon wystawy tutejszej runął, zagrzebując 28 osób.

Madryt 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Sprawca zamachu na markiza Cubasa nazywa się Ricardo Perez i pochodzi z Katalanji.

Konstantynopol 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Król Aleksander serbski odpłynął wczoraj z powrotem do Salonik.

Belgrad 5-go lipca. (Tel. pr. Kur. Warsz.) — Radykałisci i liberały cofnęli się od udziału w wyborach gminnych w Belgradzie.

Berlin 5-go lipca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — Ruble w gotówce **218 80** (wczoraj 218.85) Ruble na dostawę **219 25** (wczoraj 219.25)

Odpowiedzi Redakcji.

— *Panu J. M., prenumeratorem z Jerozolimskiej.* — Pyta pan: czy sprzedawca odpowiada za przestrzeń sprzedanego placu i czy jest obowiązany zwrócić nabywcy odpowiednią część otrzymanego szacunku w razie wykrytego w następstwie braku umówionej przestrzeni? Odpowiedzi na to pytanie dostarczają art. 1616, 1617 i 1619 kod. Nap., które głoszą w tej mierze, co następuje: Art. 1616: Sprzedawca obowiązany jest wydać taką objętość, jaka jest wymieniona w kontrakcie, pod ograniczeniami niżej wymienionymi. Art. 1617: Jeżeli sprzedaż nieruchomości nastąpiła ze wskazaniem rozległości i z oznaczeniem ceny za pewną miarę, sprzedawca obowiązany jest wydać nabywcy ilość w umowie wskazaną. Jeżeli zaś jest to dla niego rzecz niemożliwą lub jeżeli nabywca tego nie żąda, sprzedawca obowiązany jest ponieść stosunkowe zmniejszenie ceny. Art. 1619: We wszystkich innych przypadkach — czy to, gdy sprzedaż ma za przedmiot rzecz co do tożsamości i granic oznaczoną; czy, gdy ma za przedmiot nieruchomości odrębne i oddzielone; czy, gdy w kontrakcie zaczęto od wskazania miary lub podano ją dopiero po oznaczeniu przedmiotu sprzedanego, wymienienie tej miary nie pociąga za sobą na korzyść nabywcy żadnego zmniejszenia ceny za niedobór owej miary, jeżeli różnica pomiędzy miarą rzeczywistą a miarą w kontrakcie wyrażoną nie wynosi 1/20 części — o ile przeciwnie nie zaszło zastrzeżenie. Z ducha przepisów powyższych wynika, że w kwestji, przez pana poruszonej, prawo rozróżnia: 1) sprzedaż nieruchomości na miarę z określeniem ogólnego szacunku podług wskazanej przestrzeni (np. „sprzedaż placu, przestrzeni 2000 łokci kw. po rs. 10 za łokieć, czyli ogółem za sumę rs. 20,000); tutaj za niedobór miary sprzedawca bezwarunkowo odpowiada; 2) sprzedaż ogólną, w której cena została umówiona nie podług miary, lecz rzycałem za całość: w tym razie sprzedawca za niedobór wymienionej w kontrakcie przestrzeni odpowiada tylko o tyle, o ile ów niedobór przynajmniej 1/10 część wynosi; 3) sprzedaż z osobnemi w tym przedmiocie zastrzeżeniami, które same przez się zakres odpowiedzialności regulują. Zastosowanie tych lub innych zasad zależy od osnowy zawartego kontraktu i w tym względzie radzimy zasięgnąć bezpośrednio opinii prawnika.

GIEŁDA.

Warszawa, 5-go lipca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.25, co się równa kursowi 45.60 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.31½. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty względnie tanim kursem 45.72½ (odpowiadającym kursowi 218.70 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę do 45.87½ (t. j. 218.— m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 15 kop. i 10 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu sierpnia r. b. po 45.87½ i 45.90.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 45.72½, 45.75, 45.77½, 45.80, 45.82½, 45.85 i 45.87½. przeważnie jednak po kursach 45.80 i 45.82½. Londyn krótki bez pokupu. Za Paryż krótki osiągnęto 37.12½. Wiedeń krótki bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.95, za Londyn krótki 9.33, za Paryż krótki 37.30 i za Wiedeń krótki 74.85.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz dość żywe, przy tendencji słabe. Kupiono kilka tys. rubli listów likwidacyjnych w sztukach po rs. 1000 po 96.75, bez określonych żądań. Pożyczek premjowych nie notowano. Pożyczek wewnętrznych 4% zbyto kilkadziesiąt tys. po 94.75 i po 94.85, bez względu na serje, żądanych kursów tych pożyczek nie notowano.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieszczać po 100.15, umieszczono zaś kilkanaście tysięcy rubli 99.95 i 99.90.

Listy 5% zastawne m. Warszawy ofiarowano po 100.15, trzy ostatnie serje, a nabyto kilkanaście tysięcy rubli najmłodszej serji po 100.75 i 100.90.

Za kilkanaście tys. rubli 5% obligacji kanalizacyjnych m. Warszawy otrzymano po 100.55, 100.50 i 100.40.

Akcje w małym ruchu. Nabyto kilka akcji Tow. pop. Rau i Loewenstein po 640. Umieszczono kilkadziesiąt sztuk akcji Towarz. zakładów putiłowskich po 150.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.50.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.02⁵ netto. Wiadro 78% rs. — do rs. 8.77⁵ 2%. Dowozy małe przy większych żądaniach. Usposobienie cokolwiek lepsze, pokup chętny. W. O.

— Towarzystwo przemysłowe Lilpop, Rau i Loewenstein miało w r. 1893-im dochodu rs. 57,039.11, zapisano na pokrycie części dawnych strat. Straty przedstawiają, po potrąceniu powyższych rs. 57,039.11 z końcem 1893 r. sumę rs. 498,086.20. Kapitał zakładowy Towarzystwa wynosi 2 miliony rubli, kapitał zakładowy amortyzacyjny rs. 260,595.93. Towarzystwo w obiegu obligacji na rs. 638,000.

— Towarzystwo fabryki tektury „Martyna” przy stałym dochodzie miało w r. 1893-im czystego dochodu rs. 1,678.34½, który postanowiono wydać na rok następny. Kapitał zakładowy Towarzystwa wynosi pół miliona rubli.

— Kasa pożyczkowa przemysłowców lubelskich w r. 1893-im czystego zysku rs. 19,970.07, z którego po potrąceniu 5% podatku skarbowego, wydzielono rs. 8,484.80 tytułem dywidendy, rs. 1,792 na kapitał rezerwowy, rs. 2,524.73 na kapitał zapasowy rs. 1,150 na wydatki kancelaryjne, rs. 3,550 na wynagrodzenie członków zarządu, komitetu i komisji rewizyjnej, oraz 1,500 na pokrycie strat poniesionych i przewidywanych. Kapitał zakładowy kasy wynosi 740.—, udziały uczestników rs. 90,502.06, kapitał rezerwowy rs. 48,500.00, kapitał zapasowy rs. 8,337.70.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 5-go lipca r. b. — Przy średnich dowozach, usposobienie na dzisiejszym targu było dosyć chętnie. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 500 korcy, wyborowy towar oddawano po 5 rs. do 5.00, białą placono 4.70 do 4.85, innemi gatunkami nie zajmowano się. Żyta ofiarowano 800 korcy, wyborowe gatunki nabywano po 3.20 do 3.30, średnie po 3.15. Owsa 100 korcy, stosowane do gatunku rozprzeczano po 2.30 do 2.40. We wczorajszym sprawozdaniu wkładła się pomyłka, za pszenicę wyborową placono 5.20, a nie jak podano 5.40.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** koleji warszawsko-wiedeńskiej.

Sprawozdanie z dnia 5-go lipca r. b.			
	wyszło:	przyszło:	pozostałe:
	wag.	wag.	8 wagonów
Żyta	4	10	147
Owsa	—	—	—
Maki żytniej	—	—	—
Maki pszennej	1	—	54
Kaszy jaglanej	3	8	99
Kaszy gryczanej	—	—	—
Ryżu	—	—	2
Pszenicy	1	—	10
Jęczmienia	—	—	42
Grochu	—	—	4
Gryki	—	—	8
Cebuli	—	—	—
Fasoli	—	—	2
Łoju	—	—	1
Makuchów	—	—	—
Maki kartoflanej	—	—	9
Kukurdyzy	—	—	—
Soli	—	—	—
Rodzyneków	—	—	—
Prosa	—	—	—
Tranu	—	—	—

Razem 9 wagonów 18 wag. 381 wagonów

Odessa 29-go czerwca. (Rynek zbożowy). Pszenica gładka zwyczajna wagi 9 pud. do 9 pud. 20 funt. 61 kop., nikopol 9 p. 5 f. do 9 p. 28 f. 53—64 kop.; usposobienie ospale. Żyto 8 p. 30 f. do 9 p. 15 f. 52—56 kop. Jęczmień dniewski 41 kop., w gorszym gatunku 38 kop.; usposobienie spokojne. Kurydza 41—45 kop.; usposobienie mocne.

Chmiel. Poznań 28-go czerwca. Tendencja niechętna. Chmiel panuje na rynkach czeskich i bawarskich, oddziaływa na korzystnie i na rynek tutejszy. Zaofiarowanie chmielu jest wprawdzie nieznaczne, przewyższa jednak popyt na towar, wobec czego ceny kłonią się ku niższej. Właściciele browarów z Brandeburga, Szląska i Pomeranii, którzy jeszcze niedawno zakupywali partje znaczniejsze, obecnie nie nabywają chmielu zupełnie. Notowano: chmiel wyborowy do 150 mar., średni 130—140 mar., gurszy do 120 mar. Stan plantacji jest zadowalniający.

Konopie. Znaczny zapas tego towaru, przy minimalnych zapotrzebowaniach, spowodował osłabienie usposobienia i spadł cen. Placono za I-szy gatunek rs. 4.50, za II-gi gat. rs. 4.30 a za III-ci gat. rs. 4.

Nafta bez zmiany. W Carycynie usposobienie bardzo słabe, ceny nie przekraczają 14 kop., wskutek czego i u nas równie słabo. Zmiany na lepsze wobec letniego sezonu spodziewać się nie można. Na dostawę nie robiono interesów żadnych.

Łój spokojnie, ceny bez zmiany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 5-go lipca r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	Temp. R.
D. 4-go g. 9 w.	749.8	79	Z	20.6	16.4
D. 5-go g. 7 r.	752.4	88	Z	18.1	14.4
g. 1 pp.	752.2	67	Pn	20.7	16.5
W ciągu d. 4-go	Temperatura najniższa C. 18.5=R. 14.8				
b. m.	najwyższa C. 26.2=R. 20.9				
	Wysokość wody spadłej mm. 12.8				

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 3-go lipca r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr siła 1-12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbaza	62.7	20.6	—	0	pogodnie	—	27 19
Berlin	62.2	23.9	PdW 2	1/4 pochm.	—	—	—
Bjarriz	68.9	21.0	PdW 2	—	pochm.	—	—
Budapeszt	63.1	20.2	Z	1	pogodnie	—	28 15
Bukareszt	61.6	22.5	Z	1	1/2 pochm.	—	27 16
Christiansun.	61.9	15.5	PnW 2	—	mgła	—	—
Genewa	66.7	19.0	—	0	pochm.	—	—
Gleichenberg	66.0	18.0	—	0	1/4 pochm.	1	24 14
Hamburg	61.4	22.0	PdZ 4	—	1/4 pochm.	—	—
Ischl	65.4	17.0	Pd 1	0	1/4 pochm.	1	26 14
Kijów	60.2	17.1	—	0	pochm.	—	—
Konstantyn.	60.7	22.6	Pn 1	—	pogodnie	—	24 15
Kopenhaga	61.2	21.4	ZPn 1	1/2 pochm.	—	—	—
Kraków	63.9	17.8	PnZ 1	—	pogodnie	—	25 14
Lwów	61.7	18.4	Z	1	pogodnie	—	23 14
Malta	63.5	23.9	—	0	pogodnie	—	28 21
Monachjum	66.9	21.3	Z	2	3/4 pochm.	—	27 14
Moskwa	55.2	11.6	ZPn 2	—	pogodnie	—	—
Nizza	64.1	22.5	—	0	1/2 pochm.	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	67.5	16.2	Z	2	pochm.	—	32 15
Petersburg	57.5	14.2	WPn 1	—	pochm.	—	—
Praga czeska	64.4	18.2	—	0	pogodnie	—	28 16
Rzym	64.4	22.0	Pn 3	—	pogodnie	—	31 18
Stokholm	59.1	20.0	PnW 4	—	1/4 pochm.	—	—
Triest	64.4	25.1	—	0	pogodnie	—	28 21
Wiedeń	64.4	18.9	—	0	pogodnie	—	27 16

Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej,

sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdsiu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35. — Posiedzenie dnia 13-go czerwca 1894 r.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub imię	U W A G I.
6 Wola	Kaźmierczak Jan	Chory, żona zmarła obecnie dzieci drob. 5-ro.	
44 Młynarska	Szczepankiewicz	Mąż chory, dzieci dr. 6.	
43 Prosta	Gołaszewski Wład.	Żona ciężko chora, dz. dr. 4.	
33 Wielka	Radlicka Marj.	Mąż nieobecny, dz. dr. 4.	
6 Wola	Bożyk Marjanua	Mąż zmarł obecnie, dzieci drob. 4-ro.	
28 Browarna	Kalinowska Anna	Mąż w szpitalu, dz. dr. 4-ro.	
49 Solec	Brzezińska Ant.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.	
9 Leszczyński	Czapska Matylda	Mąż w szpitalu, dz. dr. 5-ro.	
5 Owsiana Pr.	Marcinkowska Al.	Mąż chory, dzieci dr. 5-ro.	
5 Czerniakow.	Kłós Franciszka	Wdowa, dzieci dr. 5-ro.	
4 Kapitulna	Kośkowsk Wal.	Żona ciężko chora, dz. dr. 6.	
20 Gęsia	Fyfka Hrycert	Mąż ciężko chory, dzieci dr. 7-ro.	
78 Nowolipki	Bieleńczak Elżb.	Chora, mąż ciężko chory, dzieci dr. 4-ro.	
81 Nowolipki	Janowska Justyn	Wdowa chora, dzieci dr. 4.	
15 Przyrynek	Sokalska Emilja	Wdowa chora, dz. dr. 3.	

— Czuję się obowiązany złożyć publicznie szczerze podziękowanie panu **Michałowi Rejcherowi**, Elektoralna nr. 34 za gorliwą jego pracę i znakomitą metodę, użytą do poprawienia, a nawet powiem przerobienia charakteru mojego piśma w stosunkowo krótkim czasie. Mogę dzisiaj pisać nierównie szybciej i piękniej, aniżeli przedtem. W dowód uznania mego dla sumiennej pracy, racz Szanowna Redakcja ogłosić w swem piśmie niniejsze podziękowanie. **W. Judewicz.** 3122

Ważna wiadomość!

Są do sprzedania w Rudzie-Papiernej, odległe trzy mile od stacji Piotrków dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej i cztery mile od stacji Opoczno dr. żel. iwan-grodzko-dąbrowskiej dobrze procentujące:

- 1) Papiernia, wyrabiająca tektury, papiery do opakowań i do torebek, oraz
 - 2) Młyn amerykański, który posiada dwie pary walców, maszyny do czyszczenia zboża, perlak do mielenia jęczmienia i tak zwany młyn chłopski; wszystko to dobrze zbudowane, siłą wodną działające. Do wyżej wspomnianego należą także znajdujące się tam różne budynki oraz dwór z pomieszkaniem i 30 morgów pola i łak dobrego gruntu.
- Blizsza wiadomość udzieli Sz. Laskier w Rudzie Papiernej, ostatnia poczta **Sulejów.** 3055

Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

podaje do wiadomości, że wskutek nadzwyczajnej liczby pasażerów, wyjeżdżających w niedziele i święta z Warszawy do pobliskich stacji i przystanków pociągiem pocztowym № 9, jak również w wigilię tych dni pociągiem pospiesznym № 7, pociągi te bywają przeciążane po nad normę i zmuszają zarząd drogi zbyt wczesnie wstrzymywać sprzedaż biletów.

Ażeby zapobiec tej niedogodności dla publiczności, postanowiono: w dniach 26 czerwca (8 lipca), 3 (15), 10 (22), 17 (29) lipca, 24 lipca (5 sierpnia), 31 lipca (12 sierpnia), 3 (15), 7 (19), 14 (26 sierpnia), 21 sierpnia (2 września), 27 sierpnia (8 września), 28 sierpnia (9 września), 4 (16), 11 (23), 18 (30) września, 25 września (7 października), 2 (14), 9 (21) i 16 (28) października r. b. wysłać drugą część pociągu pocztowego № 9 na przystani Warszawa—Ruda Guzowska, a w wigilię tych dni na tej samej przestrzeni drugą część pociągu pospiesznego № 7, podług następującego rozkładu:

№ 9 bis.

ODLEGŁOŚĆ		S T A C J E.		Czas w drodze		Czas przyścia		Postój		Czas odejścia	
od	Pomiędzy stacjami			minuty	godz. min.	minuty	godz. min.	minuty	godz. min.	minuty	godz. min.
Warszawy	W I O R S T										
—	—	Warszawa	...					rano		11	00
6.6	6.6	Włochy	...	12	11	12		2	11	14	
15.2	8.6	Pruszków	...	14	11	28		4	11	32	
21.0	5.8	Brwinów	...	10	11	42		2	11	44	
28.0	7.0	Grodzisk	...	12	11	56		3	11	59	
33.1	5.1	Jaktorów	...	—	—	—		—	—	—	
40.7	7.6	Ruda-Guzowska	...	21	12	20		po poł.			

№ 7 bis.

ODLEGŁOŚĆ		S T A C J E.		Czas w drodze		Czas przyścia		Postój		Czas odejścia	
od	Pomiędzy stacjami			minuty	godz. min.	minuty	godz. min.	minuty	godz. min.	minuty	godz. min.
Warszawy	W I O R S T										
—	—	Warszawa	...					po poł.		4	20
6.6	6.6	Włochy	...	10	4	30		2	4	32	
15.2	8.6	Pruszków	...	12	4	44		5	4	49	
21.0	5.8	Brwinów	...	10	4	59		2	5	01	
28.0	7.0	Grodzisk	...	11	5	12		5	5	17	
33.1	5.1	Jaktorów	...	9	5	26		2	5	28	
40.7	7.6	Ruda-Guzowska	...	12	5	40		po poł.			

W dniach wyżej wymienionych, w każdą niedzielę i święto, aż do dnia 16 (28) października włącznie, kursować będzie pomiędzy Rudą i Warszawą druga część pociągu spacerowego № 46, podług następującego rozkładu:

№ 46 bis.

ODLEGŁOŚĆ		S T A C J E.		Czas w drodze		Czas przyścia		Postój		Czas odejścia	
od	Pomiędzy stacjami			minuty	godz. min.	minuty	godz. min.	minuty	godz. min.	minuty	godz. min.
Warszawy	W I O R S T										
—	—	Ruda-Guzowska	...					wieczór		10	35
7.6	7.6	Jaktorów	...	10	10	45		2	10	47	
12.7	5.1	Grodzisk	...	9	10	56		5	11	01	
19.7	7.0	Brwinów	...	10	11	11		2	11	13	
25.5	5.8	Pruszków	...	10	11	23		5	11	28	
34.1	8.6	Włochy	...	14	11	42		2	11	44	
40.7	0.6	Warszawa	...	11	11	55		wieczór			

W wigilię wyżej pomienionych dni, aż do dnia 17 (29) września r. b. włącznie, pomiędzy Rudą a Warszawą kursować będzie pociąg spacerowy № 46.

Uwaga. W każdą niedzielę i dni świąteczne, aż do dnia 16 (28) października włącznie, do stacji Pruszków, Grodzisk i Ruda Guzowska oraz do przystanków: Włochy, Brwinów, w wigilię zaś tychże dni, aż do dnia 17 (29) września włącznie, na pociąg pospieszny № 7, do stacji Pruszków, Grodzisk, Ruda i przystanków: Włochy, Brwinów, Jaktorów, bilety sprzedawane nie będą.

W tych dniach bilety bezpłatne jednorazowe, bilety po żywność i podmiejskie na pomienione pociągi ważne nie będą.

W każdą niedzielę i święto pasażerowie z biletami spacerowymi mogą ze stacji: Ruda, Grodzisk, Pruszków i przystanków: Jaktorów, Brwinów, Włochy, powracać do Warszawy pociągami spacerowymi № 46, ale i drugą jego częścią № 46 bis.

Najtańsze Obicia.

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH pod firmą:
J. FRANASZEK,

przysposobiła Obicia papierowe w wielkim wyborze, poczynając od 10 kop. za rulon. Obicia naturowe od 10 kop. za rulon. Obicia salonowe, białe, glansowane od 20 kop. za rulon. Obicia salonowe, ze złotem od 25 kop. za rulon. Obicia salonowe, białe, glansowane, ze złotem od 30 kop. za rulon. Obicia naśladowujące tkaniny od 20 kop. za rulon, aż do wspaniałych, naśladowujących materje, złotem i srebrem przerabiane, brokateli włoskich i skór korduańskich, które na żądanie wykonywają się w kolorach podług materyj meblowych.

Próby na żądanie udzielają się bezpłatnie.

Skład główny: Krakowskie-Przedmieście 15.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Lipca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacji nej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczetowane deklaracje,

na dzierżawę, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji, do 1 (13) Maja 1897 r., altany drewnianej na skwerze przy placu Muranowskim do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, od summy rs. 155 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczoną dzierżawę, złożą w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczetowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone wadium w ilości rs. 15, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie w jawnym dni świątecznym, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej.

891r

GUSTAW NOSEK & Comp.

Kantor fabryczny w Warszawie, ul. Włodzimierska № 23 (od 8-go Lipca r. b.) ulica LESZNO № 13.

Sprzedaż wszelkich Olejów, Smarów, Tłuszczów, Waselin, oraz „Fenolium”, preparatu dobroci wypróbowanej chroniącego tak mury jak i drzewo od wilgoci i butwienia. — Gatunki wyborowe, ceny przystępne.

1157

Listy z Brazylii

Adolfa Dygasińskiego,

wysły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego” i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Swiat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane skutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysła je za zaliczeniem pocztowem.

4r

Zgubiono

w poniedziałek dnia 20 Czerwca (2 Lipca) r. b., około godziny 9-ej wieczorem, w Alei Ujazdowskiej, na jednej z ławek w bliskości Ogrodu Botanicznego,

1176

czarny skórzany woreczek

(portmonetka) z pieniędzmi, różnymi kwitami i biletami Łazienek Akcyjnych na Nowym Zjeździe. — Znalazcę uprasza się odnieść wspomniany woreczek za sowitem wynagrodzeniem do Seminarjum nauczycielskiego przy ul. Erywańskiej № 2. — Wiadomość u stróża.

Potrzebny zdolny

ZASTĘPCA

dla pudełek (Etnis), na biżuterję, zegarki i wyroby srebrne. — Oferty pod 1884 nadsyłać: Haasenstein et Vogler A. G. Karlsruhe, Baden.

900r

W każdym czasie dla kawalera doktora lub adwokata, w domu frontowym na 2 piętrze,

Salon duży z balkonem,

gabinet i przedpokój. — Ulica Twarda № 24/1005. Dom skanalizowany. Wiadomość u właściciela domu.

1181

Strzedz się wyrobów podrabianych

MYDŁO BOROWO-TYMOŁOWE

G. F. Jurgensa

Poleca się, jako mydło toaletowe pachnące wysokiego gatunku.

MEDAL ZŁOTY r. 1893.

Cena za kawałek mydła kop. 50,

1/2 kawałka kop. 30.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych Składach Materjałów Aptecznych i Aptekach.

201

Skład główny na cała Rosję w Moskwie u G. F. Jurgensa.

Pomniki Granitowe

wykonywają się na miejscu i są gotowe w znacznym wyborze.

Ul. Wolska Nr 14

Andrzej Pruszyński,

Art. Rzeźbiarz. 1161

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

Kartki z życia kobiety

przez

5r

ESTEJE.

Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego” z 50 ilustracjami w tekście Czesława Jankowskiego. — Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Swiat № 41.

KORZYSTNA OKAZJA ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

Samowarów tuskich, Klatek dla ptaków, Polewaczek ogrod., Filtrów do wody, Laterek różn., Tac, jako też niektórych gatunków Żelazek do pras, Łózek żel., Wanien kap., Umywalni, Maszynek do mięsa, kawy, pralni, Kłozetów, Naczyn i Mebli kuch. i t. p.

753r

„La Ménagère”

Senatorska 22, róg Bielańskiej.

NAFTA

powieść współczesna przez SEWERA, wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. 3 z przesyłką pocztową Rs. 3 kop. 30.

Zamówienia z prowincji skuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.

Skład główny u S. LEWENTALA,

Wydawcy w Warszawie,

Nowy-Swiat № 41.

21r

Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego.”

!!! Nowość niesłychana !!!

Lunety w połączeniu z mikroskopami „Helios”, zbliżające z nader wielkiej odległości, a zarazem zastępujące mikroskop kilkudziesięciokrotnej wartości, sprzedają się wyłącznie u mnie po niskiej cenie rs. 5. — Tamże są do nabycia **Binokle i Okulary** (specjalność zakładów), w najnowszych fasonach z najcieńszych fabryk, od 50 kop., Lornetki teatralne i damskie, Termometry maksymalne lekarskie, Barometry, Kompas, Metronomy, Lupy, Miary taśmowe, składane itp., Wassertęgi, Rajscelgi, Bandaże rapturkowe, Przepaski ochronne „Diana”, Wyroby gumowe fabryk francuskich i angielskich, Wyprawy pługowe, Irrygatory, Klizopompy, Suspensorja, Pończochy elastyczne i t. p. i t. p.

Wybór wielki, ceny niskie. — Przyjmują się naprawy. — Wysyłka pocztą za zaliczeniem. — Zakłady Optyczno-Mechaniczne **J. Drehera**, Krakowskie-Przedmieście № 29 i Szpitalna 6.

Uwaga! Dla uniknięcia podjazdowej konkurencji przy ul. Szpitalnej, uprasza o zwrócenie uwagi na firmę **J. Drehera**, Szpitalna № 6, wyraźnie № 6.

895r

5. Zabia 5.

Nowy Magazyn

R. DĄBROWSKI,

poleca największy wybór Kapeluszy ogrodowych oraz strojnych w najwykwintniejszym guście, po bardzo niskich cenach.

1175

WEZE GUMOWE do polewania ulic,

polecają po przystępnych cenach

Jan Pałka & Comp.,

Tłomaćkie № 13.

1184

wprost ulicy Przejazd.

Buchalter-Korespondent,

izraelita z odpowiednią praktyką i wykształceniem, posiadający poważne świadectwa, władający dobrze językiem polskim, ruskim i niemieckim, znaleźć może posadę do natychmiastowego objęcia. — Obeznani z obrotami przemysłowymi, mają pierwszeństwo. — Oferty oraz kopje świadectw, uprasza się adresować do zarządu fabryk parowych „Wola Krysztoporska”, st. Piotrków,

1145

MYDŁO

PROWIZORA

A. M. OSTROUMOWA,

zapobiega wypadaniu włosów.

Sprzedaje się po kop. 30 za kawałek we wszystkich aptekach i magazynach aptecznych. — Skład, Moskwa, Ljalin Per. dom własny. — Proszę wystrzegać się podrabiania i naśladowania!

255r



W majątku „Chocień” powiatu Włocławskiego,

cztery wiorsty od Kowala, stacji Żel Warsz.-B., są do sprzedania

TRYKI,

zdatne do skoku, czystej krwi Ram bouillet, w cenie od 20 do 40 rs.

Nagrody rs. 50.

Dnia 1-go Lipca r. b., na dworcu St. Warsz. drogi żel. na Pradze, zgubiony lub skradziony został pugilares, zawierający:

1) Rs. 182 gotówka i kuponów na rs. 50.

2) Wexel na rs. 45.86, wystawiony dnia

4-go Czerwca st. st. przez p. A. Winogrodzkiego, na zł. L. B. Segalla, pl. 4 Września st. 1894 r. i przez tegoż żyrowany.

3) Kwit St.-Petersburskiej Główniej Kasy Celnej, na przyjęte na skład od p. D. Hurwitza, 125 skrzynek oliwy nieejskiej, różne inne dokumenty.

Uprasza się uczciwego znalazcę o łaskawe odesłanie powyższej zguby do kanonu L. Segalla, Senatorska 36, za nagrodą rs. 50.

O wexlu i dokumentach zrobiono stosowne zastrzeżenia.

1183

Magazyn Mebli

Zakład Tapicersko - Dekoracyjny

Hermana Reiss,

3, przeniesiony 3, ERYWAŃSKA 3,

poleca gustowne kompletne urządzenia do sypialni, salonów, buduarów, gabinetów, podług najnowszych modeli zagranicznych, w rozmaitych stylach. — Ceny umiarkowane.

Piękna № 2,

do wynajęcia w każdym czasie lokal na parterze: 9 pokoiów, 2 przedpokoje, 2 kłozety, 2 eleganckie kominki, wanna, kredens, kuchnia z windą w suterenu i pralnia.

1180

OGŁOSZENIE.

W gmachu Sądu Okręgowego dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1894 r., o godz. 8-ej, odbędzie się licytacja na sprzedaż starych zużytych mebli, 6-ju pieców starych kaloryfowych, z surowca, żelaza (czugun) i na wszelkiego rodzaju połamane żelazo.

1169

Grand Hotel w Krakowie.

Apartamenty i pokoje z całkowitym tegoczesnym komfortem urządzone, poczynając od 1 złr. do 9 złr. — Czytelnia z pismami warszawskimi. — Restauracja wykwintna.

1032

E. Chronowski.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Czerwca (12 Lipca) r. b., o godz. 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in plus** przez opieczetowane deklaracje, na urządzenie w 1894 r. bruku drewnianego w Warszawie, na części ulicy Miodowej, od Kapitulnej do Senatorskiej i na Senatorskiej od Miodowej do Placu Teatralnego, ogólnej przestrzeni około 813 sąż. kw., od ceny rs. 30 kop. 75 za 1 sąż. kw. bruku, z pięcioletnią bezpłatną konserwacją tegoż i od cen jednostkowych na roboty dodatkowe, wyszczególnionych w dołączonym do warunków licytacyjnych wykazie.

Mający zamiar ubiegania się o rzezone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 12-iej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, zapieczetowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone wadium, w ilości rs. 2930, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen jednostkowych, są do przejrzania w Wydziale Budowlanym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji wydrukowany został w Gazecie Policyjnej.

911r

WODY MINERALNE NATURALNE

najświeższego czerpania oraz

Wszelkie Produkty źródłowe,

poleca GŁÓWNY SKŁAD przy APTECE

L. Ziemińskiego

MAGISTRA FARMACJI.

912r

Marszałkowska, róg Królewskiej, wprost Saskiego Ogrodu.

Na Włocławek wyłączna sprzedaż wód naturalnych i sztucznych w aptece S. Seyera.

EUGENJUSZA

Główny Skład Perfum i Galanterji,

otrzymał świeży transport towarów z najmodniejszymi zapachami z różnych zagranicznych Fabryk. — Przytem nadeszły oczekiwane szpilki, grzebienie i strzały do przybrania głowy, w świeżych fasonach.

1185

Eugenjusz,

Wierzbowa Nr 1, na 1-em piętrze.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 1 (13) Lipca r. b., o godzinie 11-iej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje, na urządzenie w 1894 r. bruku drewnianego w Warszawie, przy ul. Wierzbowej, na przestrzeni około 520 sąż. kw., od ceny rs. 30 kop. 75 za 1 sąż. kwadr., bruku, z 5-letnią bezpłatną konserwacją tegoż i od cen jednostkowych na roboty dodatkowe, wyszczególnionych w dołączonym do warunków licytacyjnych wykazie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 11-iej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczetowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy na złożone wadium w ilości rs. 1,880, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen jednostkowych, są do przejrzania w Wydziale Budowlanym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji wydrukowany został w Gazecie Policyjnej.

920r

Zawiadomienie.

Niniejszem mam honor podać do wiadomości Sz. Publiki, iż z dniem 1-ym Lipca r. b., otwartym zostaje w Warszawie, przy ul. Nowy-Swiat Nr 36, skład win naturalnych kachetyńskich pod firmą **ABAWERDY**, dworzani S. B. Abelowa & Co. — Skład mój będzie wydawał wyłącznie naturalne wina kachetyńskie z własnych winnic w Kachetji. Mam nadzieję, iż Sz. Konsumenci wina kachetyńskiego, pochodzącego z mojego składu, będą w zupełności zadowoleni tak z gatunku wina, jakoteż i z cen nader umiarkowanych.

1171

Z uszanowaniem S. Abelow.



Sprzedaż dozwolona na ogólnych prawach handlu za Nr 557

PUDER WARSZAWIANKA

FELIKSA WARESKIEGO.

SKŁAD GŁÓWNY TŁOMACKIE Nr 13.

Sprzedaż detaliczna we wszystkich perfumeryach.

MOSKWA HOTEL METROPOLE.

Plac TEATRALNY

220 N^o od rs. 1 kop 25 i drożej

Pierwszorządny największy Hotel w Stolicy ŚRODEK MIASTA

Uprasza się nie wierzyć zapewnieniom oczekujących z powozami przy dworcach kolejowych, że wszystkie pokoje są zajęte, lub że się restaurują.

882

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że posiada na sprzedaż w magazynach N^o 1 i 2 na stacji Warszawa, około 60,000 pudów starych szyn różnych profilów i wymiarów i około 40,000 pudów różnego starego żelazta.

Warunki sprzedaży wraz ze szczegółowym wykazem, będą wydawane w biurze Wydziału Dostaw codziennie w zwykłych godzinach biurowych, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

Mający chęć kupna zechcą złożyć na ręce Naczelnika Wydziału Dostaw (Aleja Jerozolimska N^o 61), najpóźniej do dnia 1 (13) Lipca 1894 r. w opieczetowanej kopercie deklarację na arkuszu zwyczajnego papieru na szyny i żelazto, z dołączeniem podpisanego przez siebie egzemplarza warunków sprzedaży, na dowód, że w razie utrzymania się przy kupnie, poddają się takowym w zupełności, oraz kwitu Kasy Głównej Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej na złożone wadium w wysokości 7 rubli za każde 100 pudów zadeklarowanego kupna żelaza i szyn, w wykazie starzyn oznaczonych, od N^o 1 do 13 włącznie, dla pozostałych zaś przedmiotów w wysokości 5 rubli za 100 pudów.

901r

Towarzystwo Drogi Żelaznej WARSZAWSKO-WIEDENSKIEJ,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że zamierza zakupić na potrzeby warsztatów znaczną partję drzewa fabrycznego różnych gatunków i wymiarów, wartość którego w przybliżeniu wyniesie:

dębowego . . .	około rs. 24,000,
sosnowego . . .	około rs. 50,000,
brzozowego . . .	około rs. 1,000,
olszowego . . .	około rs. 1,000,
jesionowego . . .	około rs. 2,500,
grabowego . . .	około rs. 300 i
topolowego . . .	około rs. 1,200.

Osoby mające chęć ubiegania się o pomienioną dostawę, zechcą złożyć najpóźniej do d. 1 (13) Lipca r. b., na ręce Naczelnika Wydziału Dostaw (ulica Jerozolimska Nr 61), opieczetowaną deklarację, na przygotowanym w tym celu formularzu, z napisem na kopercie: „Deklaracja na dostawę drzewa fabrycznego dla drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.”

Deklaracja może być złożoną albo na całą dostawę, lub też na jej część, t. j. na samo drzewo dębowe, sosnowe lub też łącznie na pozostałe gatunki, a także na część drzewa dębowego lub sosnowego.

W tym celu ustanawia się wadium dla całej dostawy w sumie rs. 4,000, z której przypada na dębinę rs. 1,200, na sośninę rs. 2,500 i na inne gatunki drzewa łącznie rs. 300.

Do deklaracji winien być dołączony duplikat kwitu Kasy Głównej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej na wniesione wadium, obliczone proporcjonalnie do zadeklarowanej ilości drzewa, a także podpisane warunki dostawy, które wraz z formularzem deklaracji będą wydawane w biurze Wydziału Dostaw codziennie w zwykłych godzinach biurowych, z wyjątkiem dni świątecznych.

Warszawa, dnia 16 (28) Czerwca 1894 r.

902r

DO POTRZEB TOALETOWYCH DLA DAM.



BALSAM BRZozOWY

D-ra Lengiela w Wiedniu.

Do sprzedania we wszystkich Perfumeryach i Składowach Materiałów Aptecznych oraz w niektórych Aptekach w Rosji.

541r

Używa się do mycia skóry, twarzy i rąk.

W przyrządzaniu tego balsamu zwrócono główną uwagę na to, ażeby nie zawierał w sobie żadnego pierwiastku szkodliwie działającego na skórę. Cena za flakon rs. 1 k. 65. **Mydło Benzoosowe**, po k. 35 i 50 za kawałek; **Opo-Pomada** (lepsza niż Cold-Crème) rs. 1. — Opakowanie i przesyłka do Rosji Europ. kop. 70, do Azjatyckiej rs. 1. — Skład główny dla całej Rosji u B. Auricha, w St. Petersburgu, Kołokolnaja, 18—19.

ROWERY „FENOMEN“

posiadają oprócz innych znakomitych ulepszeń pat. łożyska kulkowe „Fenomen“ ze zmniejszeniem o przeszło 20% tarcie i odznaczają się dzięki temu od reszty systemów niebywale lekkim chodem. 565

Główny Reprezentant na Państwo Rosyjskie
L. bar. LESSER w Warszawie, Widok № 19.

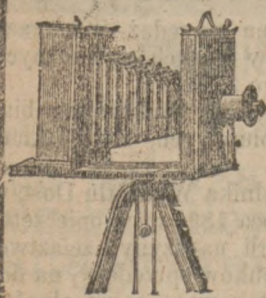
LODOWNI

663r

pokojowych ulepszonych.

Największy wybór w Składzie

Ad. Kempnińskiego, Senatorska, róg Bielańskiej.



K. J. Freelandt,

w Warszawie, ulica Hr. Berga Nr 2.

Aparaty fotograficzne, Klisze.
Papiery i wszystkie przybory do fotografii.

Praktyczna nauka i podręcznik dla kupujących gratis.

Cennik franco i gratis.

783r

SYNDYKAT

niemieckich fabrykantów maszyn i aparatów,

pragnie wstąpić w stosunki handlowe w Państwie Rosyjskiem, do prowadzenia tego interesu potrzebna jest osoba poważna i niezależna.

Laskawe oferty pod lit. L. P. 229 przyjmie Ekspedycja anonsów G. L. DAUBE & Comp., BERLIN W. 8. 905

WARSZAWSKI MAGAZYN

Nr 4, Nowo-Senatorska Nr 4 (ważny 4),

wprost Hotelu Rzymskiego.

WYPRZEDAŻ.

Niniejszym mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że mając w Magazynie moim wielki wybór letniej męskiej Garderoby, a trzymam się zasady nie zostawiać takowej z jednego sezonu na drugi, postanowiłem urządzić **wyprzedaż z ustępowstwem od 20—25%** od dnia 19 (1) Lipca do dnia 20 (1) Sierpnia r. b.

CENNIK:

CENNIK:

	dawniej	obecnie
Letnie Palta	od rs. 12 do rs. 28,	od rs. 9 do rs. 25.
Marynarkowe Garnitury	od rs. 15 do rs. 28,	od rs. 12 do rs. 25.
Zakietowe ubrania	od rs. 23 do rs. 35,	od rs. 20 do rs. 30.
Surdutowe „	od rs. 28 do rs. 35,	od rs. 24 do rs. 30.
Ulstry	od rs. 18 do rs. 30,	od rs. 14 do rs. 25.
Haweloki	od rs. 13 do rs. 25,	od rs. 10 do rs. 20.
Alpagowe Marynarki	od rs. 5 do rs. 10,	od rs. 4 do rs. 8.
Płócienn z kamizelką	od rs. 9 do rs. 14,	od rs. 7 do rs. 12.
Spodnie	od rs. 4 do rs. 12,	od rs. 3 do rs. 10.

Burki, Bluzy Austrjackie, Szlafroki i t. d.

Krój zagraniczny.—Obstalunki wykonywam w przeciągu 24 godzin.

Z szacunkiem

1170

J. GLASSMANN, 4 Nowo-Senatorska 4 (ważny 4).

OBICIA PAPIEROWE

K. SAPIECHA

Niecała Nr 11,

Hotel Brühlowski.

W wielkim wyborze począwszy od 8 kop. Obicia sukienne francuskie na całe pokoje od rs. 2.

Nauka i wychowanie.

Adres: Francuzki świeżo przybyłe z dobrimi świadectwami do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie, pierwszorządne, Jasińskiej. Świętokrzyska 15. 25283

A) Paryżanki bony z krawiecczyną, doskonałe rekomendacje, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie, Załęski Mazowiecka 16. 25480

Bony niemki, francuski, polki freblówki, umieszcza Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 24204

Buchalterji wyucza gruntownie nauczyciel Chmielewski, Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 20340

Buchalterji i rachunkowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie nauczyciel Lewicki, Świętokrzyska 41, róg Zielnej. 22811

Filolog 7-o klasista poszukuje kondycji na wyjazd, lub lekcji w Warszawie. Oferty w Kurjerze, „Filologowi”. 25761

Gimnazystka z wyższym patentem poszukuje lekcji, przysposabia do zdawania. Wilcza 18, m. 35 od 12-jej do 5-tej. 1107r

Konwersacja francuska i niemiecka. Senatorska 5, m. 4, front. 25837

Masażystka A. A. Hoża 22, m. 17. 25456

Nauczycielka przygotowuje do gimnazjum, udziela muzyki, konwersacja ruska i francuska. Wielka 45—17. 25766

Niemieckiego konwersacji udziela nauczyciel, załatwia wszelką korespondencję. Ordynacka 16—18. 25775

Na cytrze udzielam lekcji metodą ułatwioną. Bolesław Kowalski, zastać można od 4 do 5. Włodzimierska 21. 25796

Nauka robót włóczkowych. Potrzebne pa-nienki do roboty. Królewska 33—9. 25847

Nauczycielka z wyższym patentem i wyższą muzyką poszukuje lekcji lub miejsca stałego. Nowy-Swiat 4, m. 22. 24908

Niemiecki: literatury, korespondencji handlowej, lekcji i konwersacji, zbiorowo i oddzielnie, udziela nauczyciel. Marszałkowska 136, m. 18. 25268

Potrzebny korepetytor 4 klasista, przygotować do klasy wstępnej. Wiadomość ul. Solna 14. u rządcy. 25787

Potrzebna nauczycielka do francuskiego i niemieckiego z konwersacją. Dzika 66, stróż wskaże, (od 3 do 4.) 25726

Potrzebny jest student na wieś. Wiadomość Twarda 32, m. 14, od 3 do 5-jej po poł. 25727

Potrzebna jest nauczycielka z francuskim i muzyką, z ukończeniem ostatnich lat gimnazjum, do trojga dzieci, na wyjazd do gubernialnego miasta. Mokotowska 52, m. 10. 25600

Potrzebna wykształcona francuska nadw. miesząca do wyjazdu. Nowy-Swiat 14 mieszk. 1, od godz. 11 do 1 po poł. 25431

Poszukuje na wieś na 6 miesięcy (albo na czas wakacyjny), osoby posiadającej język angielski teoretycznie i praktycznie. Oferty Polock (Witebskiej gub.) m. Kamionka. 25524

Student matematyk z francuskim i niemieckim poszukuje korepetycji. Wspólna 40—16 25455

Student, był filolog, przygotowuje do gimnazjum filologicznego i szkoły realnej. Kruca 11, m. 10. 1116r

Student instytutu inżynierów komunikacji Sudziela lekcji. Hoża 3, m. 6. 25654

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub Skorepetycji. Kruca 31—35. I. D. 1122r

Sumiennie, gruntownie przysposabiam do najwyższych klas. Wykład prosty, jasny. Doświadczony długoletni. Oferty przyjmuję Kurier, „Przysposabianie”. 25843

W Łodzi. Biuro nauczycielskie, W. Rości-szewskiej, Dzielnia 4, z dniem 1/13 lipca kantor przeniesiony zostaje Dzielnia 11. Ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki, tak z wyższym jak i z niższym wykształceniem, oraz bony różnej narodowości. Francuzki z pensją od rs. 150 na żądanie sprowadza wprost z Paryża. 1109r

Doniesienia osobiste.

„Denise” ma list wysłany poste-restante. 25760

List wysłany pod lit. A. B. Kowno. 25780

Łitościwy ma list na pocztę. 25794

Litwin wysłał odpowiedzi „№ 19190”, „Śmia-łej”, „Szczerzej i poważniej W. H.”, „Lago-dnej blondynce” w Warszawie i „A. B. M. R.” w Dąbrowie Górniczej. 25859

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) Angielka wykształcona, spędzając lato w mieście, poszukuje zajęcia. Kruca 15, m. 8. 25765

Bona polka z szcieniem poszukuje zajęcia. Pańska 19, m. 28. 25703

Buchalter-korespondent z dobrimi świadectwami poszukuje zajęcia całodziennego lub na godziny. Wymagania skromne. Oferty przyjmuje Piotrowski i S-ka dla M. W. 25833

Do 200 rubli dam za wyrobienie zajęcia dla człowieka inteligentnego, uczciwego i pracowitego, na wsi lub w mieście. Może złożyć kaucję. Wiadomość: hotel Polski 89, od godziny 4—6-jej po południu. 2.361

Freblówka z ruskim i francuskim poszu-kuje miejsca. Nowogrodzka 29, m. 31. 25826

Gospodynini w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie miejskim i wiejskim, na kuchni, praniu i prasowaniu, poszukuje miej-sca. Wiadomość: ulica Nowogrodzka 5, mie-szkania 9. 25855

Młoda osoba, skromnych wymagań, umieją-cia różne robótki, poszukuje miejsca do dzie-ci na wyjazd na wakacje. Wiadomość: Krak.-Przedm. 16, Skulski. 25736

Młody człowiek, obeznany z korespondencją i buchalterją, z ładnym charakterem pisma, chce przyjąć miejsce (może dać gwarancję) w interesie bankierskim lub większej fabryce.—Wiadomość u rządcy domu, przy ul. Aleksan-dra 19. 25842

Monter tokarz-słusarz, długoletnia praktyka przy wszelkich maszynach parowych, po-szukuje miejsca na stałe. Praga, ulica Bruko-wa 29, m. 43. 25552

Niemka inteligentna poszukuje demi-place. Szczygła 11—29, do 3-jej. 25044

Niemka inteligentna poszukuje miejsca lub zajęcia za małe wynagrodzenie. Sosnowa 6—8. 25828

Osoba w średnim wieku, z wyższym wy-kształceniem, z dobrą muzyką, jako towa-rzyszką lub opiekunką do dzieci życzę wyje-chać. Sienna 15, m. 9. 25777

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miej-sca lektorki lub towarzyszk, może się zająć domem. Smolna 23—3. 1120r

Poszukuję zarządu większym domem. Fried-berg, Chłodna 61. 25289

Przyjmę obowiązki zarządzającej domem lub sklepem. Warszawa poste-restante „Sapi-echa”. 25776

Rs. 30 (trzydzieści) dam za wyrobienie lub podstąpienie odpowiedniej posady inteligent-niej, wykwalifikowanej osobie. Oferty pod A. Z. przyjmuje Biuro ogłoszeń Piotrowski i S-ka. Senatorska 26. 25355

Szyję krawiecczynę z miary i bieliznę, chce swyjechać na wieś do domu prywatnego. Be-dnarska 10, m. 13. 25821

Wdowa średnich lat życzę się dostać do sta-łej osoby lub gospodarstwa, gdyż pozostaję bez chleba i dachu. Ulica Nowomiejska 16, m. 20. 1106r

b) Zaofiarowane.

A) Potrzebne podręczne do fabryki kraw-ców. Tłomackie 11. 25801

Bona z dobrimi świadectwami potrzebną na Braz. Wiadomość: ulica Dzielnia 15, w lito-grafji. 25831

Dwudziestu zdolnych kotlarzy miedzianych znajdzie zaraz stałe zajęcie w fabryce Adol-fa Witt, Leopoldyny 11. 25844

Do kwiatów potrzebne zaraz panny podre-żne i uczennice dobrze płatne. Ulica Lesz-no 88. 25486

Do zakładu mechanicznego potrzebny czło-wiek zdolny na drobne roboty i praktykan-ci. Kruca 41. 25782

Do kwiatów potrzebne są podręczne uzdol-nione i uczennice dobrze płatne. Browarna 22—9. 25850

Do pierwszorzędnego magazynu mód potrze-bna starsza panna do kopjowania modeli. Adresy zostawić w kantorze Kurjera pod lit. G. M. H. 25729

Fotograficzny pierwszorządny zakład po-trzebuje umiętnego fotografa-pozera z ar-tystycznym gustem.—Adres: hotel Wikto-rja. 25786

Leśniczy fachowo wykształcony, znający do-brze język ruski i prawodawstwo miejscowe, mogący przedstawić wiarogodne rekom-en-dacje, poddany tutejszy, potrzebny od 1-go paź-dziernika r. b. do zarządu dużego leśnictwa.—Zgłaszać się do prof. A. Białeckiego w War-szawie, ul. Bracka 10 lub we wsi Orłów-gub. lubelska, poczta Krasnostaw. Bez świa-dectw i rekomendacji żadne podania uwzglę-dniane nie będą. 25047

Dziewczeta potrzebne do introligatorni. — Chłodna № 19, m. 2. 25652

Maszynistki do bielizny męskiej i dziurkarki potrzebne. Ohnielna 35, m. 29. 25756

Magazyn mód w dużym mieście, pierwszorzędny, poszukuje zaraz lub do nadejścia nowego sezonu samodzielnej zdolnej dyrektorki na dobrych warunkach. Oferty z podaniem dotychczasowego zajęcia nadsyłać do administracji Kurjera sub „B. P.” Zgłaszać się mogą tylko osoby, które pracowały w pierwszorzędnym warszawskich lub zagranicznych magazynach. 1110r

Podaptekarz potrzebny na stałe do składu aptecznego na prowincji. Pierwszeństwo mają kandydaci w starszym wieku. Rekomendacja z ostatniej kondycji konieczna. Blizsza wiadomość: Miechów, gub. kielecka, K. Dąbrowski. 25549

Panny potrzebne zaraz do staniów i rekawów. Leszno № 22, m. 4. 25449

Potrzebny uczeń do sklepu tabacznego. — Wiadomość: ulica Chłodna 23, w dystrybucji. 25442

Potrzebne są zdolne staniczarki i spódniczarki. Niecała 10, m. 4. 25403

Potrzebna jest bufetowa do restauracji. — Wiadomość w restauracji „Marie”, Wierzbowa 5. 25333

Pomocnik fryzjerski zdolny może znaleźć miejsce. Kowno, J. Walter. 25402

Potrzebne panny podręczne i do nauki do pracowni sukien. Nowolipie № 41, mieszkania 2. 25546

Potrzebni chłopcy do warsztatu ślusarskiego. Preta № 1. 25516

Potrzebne są do nowego poważnego interesu panny lub panie, mówiące po polsku i po rusku. Pierwszeństwo mają mówiące także po niemiecku i francusku. Wynagrodzenie dobre. Oferty zawierające krótkie curriculum vitae i referencje, na które się odwołują, składać można w administracji Kurjera Warsz. pod adresem „Nowość.” 25664

Potrzebny zaraz do interesu agenturowego zdolny i pracowity młody człowiek. Pożądaną byłaby znajomość buchalterji i korespondencji francuskiej i niemieckiej. Oferty szczegółowe proszę składać do kantoru Kurjera pod lit. „Z. 500.” 25595

Potrzebny jest tokarz drykier. Wiadomość w magazynie wyrobów platerowanych, Marszałkowska 135. 25740

Potrzebna jest maszynistka do bielizny. — Tamże może znaleźć pomieszczenie uczenińca. Krucza 49, mieszk. 7. 25741

Poszukuję korepetytora, studenta lub ucznia z klas wyższych, za konwersację francuska. Elektoralna № 23, m. 44. 25767

Potrzebna zdolna podręczna do krawiecczyni. Świętokrzyska 7, m. 13. 25823

Przyzwolta i doświadczona nianka w średnim wieku, z dobrą rekomendacją i czerstwem zdrowiem, potrzebna jest zaraz do dwójki dzieci 4 i 2 lata za dobrem wynagrodzeniem. Nowy-Swiat 41, m. 4. 25832

Potrzebne panny do krawiecczyni podręczne i do nauki. Nowolipie 27, m. 8. 1121r

Potrzebna jest sklepowa, gruntownie obeznana z interesem nieciarskim, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: Miodowa № 12, m. 16. 25818

Potrzebne maszynistki i podręczne do bielizny. Wynagrodzenie dobre. Zielna 21, mieszkania 15. 25815

Podręczna zdolna do krawiecczyni damskiej. Wspólna 7, m. 25. 25813

Panny potrzebne do sukien. Długa 20, mieszkania 18. 25856

Potrzebni zecerzy. Drukarnia E. Kędzierzkiej, Miodowa № 8. 25857

Potrzebna ucznia do nauki ślusarstwa i tokarstwa na warunkach umowy. Zakład specjalny wyrobu rowerów i reparacji W. Kaczkowski, Warszawa, Żelazna № 79. 25832

Potrzebny uczeń do handlu win i towarów kolonialnych. Krucza № 13. 25799

Potrzebne są podręczne do szycia sukien. — Smolna 7—9. 25798

Panny zdane, podręczne i do nauki potrzebne zaraz do pracowni R. Lewandowskiej, Wspólna № 3, mieszkania 25. 25788

Potrzebna jest kobieta energiczna, uczciwa, do pomocy na przychodnią. Marszałkowska 146, mleczarnia. 25811

Potrzebni są praktykanci do zakładu maszyn K. Kościńskiego, Grzybowska 41. — Z prowincji mają pierwszeństwo. 25806

Potrzebne są panny zdane do staniów. — Zakroczyńska 5, m. 9. 25733

Potrzebny korepetytor do chłopca lat 9, za skromne wynagrodzenie. Wiadomość: ulica Leopoldyna № 6, między 1—3-ią po poł. 25732

Potrzebna panna do wykończania pończoch. Nowy-Swiat № 28, w mydlarni. 25731

Potrzebne podręczne. Nowy-Swiat № 34, m. 15. 25718

Praktykant potrzebny do sklepu optycznego. — Ulica Nowy-Swiat 7, optyk Pietraszkiewicz. 25754

Potrzebna panna, umiejająca szyć spodnie drelchowe. Nowolipie 36, m. 22. 25753

Potrzebna kasjerka do magazynu bielizny. — Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Bielizna.” 25749

Potrzebne są panny od lat 16—20 do fabryki piór. Zgłosić się można od 8-jej zrana do 6-jej wieczór. Pawia 38, m. 11. 25748

Potrzebny chłopiec do piekarni na dokończeniu. Marszałkowska 106. 25769

Potrzebne są dobre szwaczki do gorsetów. — Krakowskie-Przedmieście № 57, 1-sze piętro. 25771

Rządca domu z kaucją 1,000, obeznany z wszelkimi obowiązkami, poszukuje rządztwa przez Kantor Komisowy, Nowosensatorska 6, a od 8-go lipca Niecała 9. 25472

Roboty dla rzeźbiarza. Ul. Leszno 38, u stolara. 25841

Szpitalna 12, m. 8. Udolniona w krawiecczynię potrzebna zaraz. 25439

Sklepowa młoda do mydlarni potrzebna. — Erywańska 5, u stróża. 25824

Sklepowa (ekspedjentka) inteligentna, przyjemnej powierzchowności, z dobrą rekomendacją, potrzebna do magazynu galanterijnego, Krakowskie-Przedmieście 21. Z językiem francuskim mają pierwszeństwo. 25720

Staniczarki, spódniczarki, podręczne i uczenińce potrzebne. Marjensztadt 22, mieszkania 1. 25846

Technik doskonale obeznany z niwelacją i zdejmowaniem planów sytuacyjnych z natury, może znaleźć na prowincji zajęcie na czas miesięcy letnich. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem „Geometra.” 25750

Wakuje posada kapelmajstra wojskowego w kraju. Szczegóły bliższe pod adresem: Marszałkowska № 58, mieszk. № 7, u kapelmajstra p. Janel'a. 25542

Zaraz potrzebne są podręczne i uczenińce do krawiecczyni. Krucza № 19, m. 27. 25417

Zaraz za dobrem wynagrodzeniem do pierwszorzędnego magazynu znajdującego się w jednym z większych miast Królestwa potrzebnym jest zdolny subiekt. Wymagana jest przyjemna powierzchowność, znajomość języków polskiego i niemieckiego oraz świadectwo lub referencje osób wiarygodnych. Pierwszeństwo mają obeznani ze składami bielizny. Wiadomość w fabryce bielizny, Przejazd № 5. 25665

Zdolna modniarka potrzebna jest do magazynu dziecinnego Gundelach. Nowy-Swiat № 53. 25803

Kupno i sprzedaż.

A) Meble tania. Kompletnie urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, otomany. Elektoralna 45, m. 3. 23078

A) Mebli garnitur czarny pluszowy, otomana, szeslong sajanem kryty, gzymsy, słupy, portjery i inne meble sprzedam bardzo tania. Elektoralna 21, mieszk. 1. 25448

A) Skład i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20. 21863

A) Skład i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca następujące artykuły po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie:

A) Talerze granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, tuzin po rs. 1.80

A) Talerze fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin.

A) Szklanki do herbaty tuzin 60 kop., 75 kop., rs. 1 i rs. 1.20.

A) Doniczki do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50.

A) Garnitury na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50.

A) Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6.

A) Serwisy stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 116 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16.

A) Serwisy porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 117 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25.

A) Biżuterja, wyprawy srebrne nowe i odnawiane, obstalunki, reparacje rzeczy wście tania, bo w mieszkaniu. Obrączki złote para od rs. 6. Wybór pierścionków. Kupuję, zamieniam, wykupuję z większych lombardów złoto, srebro, drogie kamienie, platery, placę najcieplej. Juwelier, jubiler, Nowy-Swiat 61. 1016r

Bryczki nowe są do sprzedania. Grzybowska 51. 25523

Bryczka wolantowa robotą, prawie nie używana, tania do sprzedania. — Jerolimowska 67. 25735

Bicykl kupię. Oferty przyjmuje Kurjer „Bicykl.” 25762

B. Warszawski Bazar Rzemieślniczy (Plac Bankowy № 37, dom hr. M. Zamoyskiego), sprzedaje po cenach możliwie niskich, następujące wyroby przemysłu krajowego:

B. Parasolki, parasole, kapelusze, kwiaty, rękawiczki, dzęty, krawaty i pasmanterje.

B. Piłtina, ręczniki, ściereki i samodziła włóściarskie w wielkim wyborze.

B. Halki, matyny, bluzki, pończochy, skarpety i wszelkie wyroby ręczne kobiece.

B. Garderobę męską i dzieciną, oraz bieliznę gotową i na obstalunek.

B. Biżuterję złotą, srebrną i galanterję metalową, skórzaną i drewnianą.

B. Meble drewniane, żelazne, gięte oraz wózeki dziecinne i welocypedy.

B. Wyroby platerowane, nożownicze, blaszarskie, szewskie i szcztokarskie.

B. Kołdry szydełkowe sławuckie i watawne oraz materace, sienniki i poduszki.

B. Lodownie pokojowe, maszynki do lodów oraz statki i naczynia kuchenne metalowe i drewniane.

B. Mydła toaletowe, perfumy, atramenty, ołówki, szuwaksy, pomadki do metalu.

B. Włoszczyznę, owoce suszone, jagody, na nalewki oraz kawę i herbatę owocową. 1037r

Dwudrzwiowa kasa nowa, wewnątrz stalą wykuta, z dwoma trezorami i skrytką, kosztowała 330, s sprzedaje za 240. Tłomackie 13, Sikorski. 25416

Do sprzedania dwie maszyny do szycia, komoda, krzesła, szeslong i t. p. inne rzeczy. Krakowskie-Przedmieście 7, sklep obić papierowych. 25405

Do sprzedania z powodu wyjazdu meble, sprzęty gospodarskie i parę świeżych strojnych sukien. Widzieć można codziennie od godziny 2 do 6-jej, Aleja Jerolimowska № 37, szwajcar wskaże. 25715

Do sprzedania niedźwiedzia półtoraroczną białoszyjką, bardzo oswojona i niezmiernie łagodna oraz para półrocznych niedźwiedzków. Detaliczna wiadomość: Mazowiecka 4, m. 18. 25428

Dubeltówkę kapiszonkę w dobrym stanie zostawiono do sprzedania u puszkarza Zielńskiego, Długa 26. 25423

Do sprzedania garnitur salony pluszem kryty, garniturek, otomana gustowna 18 rubli. Widok 22—24. 25364

Dla nowobudujących się domów. Piece „Szuberskiego” i kominki „Salamandra” w sklepach T. Kozłowskiego: Wierzbowa 8, Bracka 25. 25046

Do sprzedania w Warszawie. Akc. Tow. Poż. przy placu Wareckim № 2: biurko palisandrowe damskie, stolik palisandrowy damski franc. roboty, dwa wazony ze szkła czeskiego z kloszami, szal chiński haftowany, fajeczka i cygaroski piankowe. Obejrzyć można codziennie od godz. 9-jej zrana do 3-jej po południu, z wyjątkiem świąt, niedziel i dni licytacyjnych. 25822

Do sprzedania lando w dobrym stanie. — Wiadomość: ul. Wileza 57, u stróża. 25779

Do odstąpienia lodownia pokojowa w dobrym stanie, tania. Złota № 47, w sklepie wiktualii. 25802

Fortepian lipski z mechanizmem angielskim, w dobrym stanie, do nabycia. Świętokrzyska № 22, m. 14. 25352

Fortepian piękny, mało używany, do zbycia. Krakowskie-Przedmieście 41—1. 25738

Fortepiany krótkie, mało używane, tania sprzedaje. Nowy-Swiat 64, Granke. 25739

Flet hebanowy, dziewięć kłapek, tania sprzedam. Marjensztadt 5, m. 22. 25768

Fortepiany stroje, reparuję, przerabiam, w Warszawie, na prowincji. Nowy-Swiat № 56. 24669

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania tania. Krucza 17, m. 6. 24824

Garnitur, kolumny, kredens, stół, krzesła, biurko, łóżka, szafy. Sienna 19. 25840

Jest do sprzedania szaraban petersburski do jurskiej upręży, zupełnie świeży. Skład mydła, Leszno № 55. 25807

Komplet sypialnego pokoju orzechowy stylu Ludwika XVI, jest do sprzedania. Ulica Szczygła № 12, u stolara. 25226

Kasę ogniotrwałą № 6 sprzedaje. Karmelicka 15—10, od 12-jej. 25214

Kon siwy do sprzedania, może chodzić pod kwiłszy i w zaprzęgu. Ulica Żelazna № 65, m. 1. 25217

Kasę Bohtego używaną, szkatułę żelazną tania zbywam. Ulica Chłodna 40, Matyszkiewicz. 24723

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 1068r

Kareta na jednego i parę koni, z dwoma kręganami kół, fabryki Sommera, do sprzedania za 450 rs. Włodzimierska № 16, u stangiera Kazimierza, do 11-jej zrana i od 5-jej do 8-jej wieczorem. 2574r

Kupię szafę orzechową niedrogą. Oferty z ceną: Tamka 39—20, Borowicz. 25812

Lokomobilę czteronastą lub szesnastokonną dobrą kupię. Oferty z wymienieniem ceny ostatecznej nadsyłać Karolowi Janke, Gostynin, gub. warsz. 25784

Meble tania. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, biura, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 25813

Meble tania! Kompletnie urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, jadalnie dębowe oraz inne meble, lustra, w całości lub pojedynczo. Marszałkowska 119, mieszk. 15, druga brama, parter, od Siemnej drugi dom. 25438

Meble sprzedam, szafa dębowa, kredens, stół bilardowy, 6 krzeseł, dwie ampie, czarny dętowy dolmanik nowy z powodu wyjazdu. — Przejazd № 13, mieszk. 40. 25525

Meble do sprzedania po zwiniętym magazynie, garnitury, szafy, lustra, stoły, otomany, kredensy, łóżka, toalety, biurka, komody, krzesła. Zielna 39, pierwsze piętro, mieszkania 11. 25538

Mało używanych sukien wybór bardzo tania, świeżych. Bednarska 17—19. 25668

Maszyna krawiecka do sprzedania. Nowolipie 36, mieszk. 22. 25752

Meble salonowe, garnitury nowe i używane tania sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 25148

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedynczo. Krucza 10, m. 9. 45634

Meble za bezcen! Kompletnie urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała 1, m. 23, 1-sze piętro od frontu. 25827

Meble za bezcen po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, trema, inne. Świętokrzyska 16, mieszkania 13. 25825

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tania. Krak.-Przedm. 20—15. 25805

Otomana, garnitur salony, garniturek fantazyjny, sofa bardzo tania. Bracka 10, stróż wskaże. 25849

Otomana, szeslong, krzesła, esa, fotel. Krakowskie-Przedmieście 12, m. 18. 25366

Potrzebny jest kociol parowy od 25—30 stop kwadratowych powierzchni ogrzewalnej oraz maszyna parowa około 15 koni siły. Tamże jest do sprzedania lokomobil w dobrym stanie od 8—10 koni. Oferty proszę nadsyłać pod literami „A. B. 10” posta-restante Zawiercie. 25373

Poszukuję pompy ssąco-tłoczącej pojedynczej lub podwójnej, silnej, albo sikawki pożarnej używanej, jakoteż windy podwójnej silnej z bremzą. Krucza 24, szwajcarowi. 25445

Pianina i fortepiany najnowszych systemów po cenach przystępnych poleca Nowicki, Nowy-Swiat 34. 25522

Piękną dywanową otomanę i garniturek fantazyjny sprzedam bardzo tania. Długa 25, m. 6. 22740

Poszukuję różnych materiałów stolarskich wyborowych, a głównie dębowych i jesionowych. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod N. K. 25271

Płyty rynsztokowe z lanego żelaza, trzy pompy i rezerwoary żelazne do sprzedania. Leszno 33. 25835

Pianino rzeźbione krzyżowe albo fortepian prawdziwy Beckera (starszy) sprzedam. Nowy-Swiat 8. 25276

Ps. 14 półki sklepowe, stół 7, szafa 12, materac sprężynowy 12, samowarek. Marszałkowska 129, m. 3. 25820

Power Swift angielski pneumatyczny, wagi Rfunt. 60, prawie nieużywany, który kosztował rs. 300, do sprzedania za rs. 175 w klubie cyklistów, u służącego przy remizie. 25797

Power dęty, bardzo dobry, który kosztował 250, za rs. 110 do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość tylko do 8-go lipca, Tłomackie 10, m. 7, od 3—5-jej. 25792

Power pneumatyk do sprzedania tania. Krucza 44. Wszelkie reparacje rowerów. Mechanik. 25783

Power pneumatyczny lekki najnowszego systemu Dunlop 94, tania. Nowy-Swiat 31, kantor litografji. 25539

Power dwa i tokarnię drewnianą sprzedam. Różawia № 28. 25535

Suknia jedwabna w paski czarne i białe oraz Sweliana granatowa do sprzedania. Leszno 6, m. 10. 25845

Stara cegła do sprzedania tania. Wiadomość na miejscu u rządy, Długa № 55, lub u P. Rundsteina, Giesia 16. 25569

Serwety frędzlowane od 80 kop., strzyżone od 2.50, dywanowe po rs. 9, kapy od rs. 2.25, kołdry bajowe od rs. 2, w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemińskiego 1012r

Szafy sklepowe są do sprzedania. Marszałkowska róg Pięknej, mydlarnia Sliwowskiego. 25719

Szlaban dębowy z wieszadłem sprzedam. — Chmielna 16, m. 4, 2-4-ej. 25774

Tanio! Koszule damskie ręcznie haftowane i karczki. Tamże dolmanik jedwabny, suknia wełniana koloru elektryk oraz surdut męzki. — Tamże pokój do wynajęcia przy familji. Kruca 49, mieszcz. 7. 25742

Tokarnie małą z suportem, narzędziami sprzedam. Wilcza 72, m. 1. 25845

Ważne dla fabryk musztardy. Dwa żarna do tarcia ziarenek gorczycznych sprzedam. Solna 10, fabryka. 25758

W fabryce powozów Józefa Golińskiego, Leszno 70, pozostawiono do sprzedania faetonik używany. 25747

Warszawska Sala Licytacyjna, Królewska 12, dam giełdy, przyjmuje meble w komis, na przechowanie i opakowanie z dostawą na kolej. 25424

Za 23 rs. sprzedam skrzypce. Nowowiełka 7a, m. 7. 25793

Z powodu wyjazdu do sprzedania otomana 4 fotele, stół obiadowy, duży samowar etc. — Polna 30, m. 3, do 4-ej po poł. 1113r

Zakład tapicersko-dekoracyjny Myszkowski, Sienna 3, ma gotowe, garnitury, otomany, przyjmuje wszelkie obstarunki i przeróbki, wykonywa tanio i pociągająco. 25528

2 otomany tanio sprzedam. — Wiadomość: Świętokrzyska 15, w kawiarni. 25502

Interesy handl. i majątk.

Bardzo ważne dla panów obywateli. Sprzedają tanio kilkadziesiąt zamków zatrasków angielskich urzędowej roboty. Tłomackie 13, Sikorski. 24901

Do wydzierżawienia pod Warszawą 6 morgów ogrodu owocowego i warzywnego z mieszkaniem w ogrodzie we dworze. Wspólna 20, m. 4, od 2 do 4-ej. 25896

Do sprzedania warsztat ślusarski z wyrobioną klientelą. Nowowiełka 13. 25207

Dzierżawa domacyjna długoletnia, dwa folwarki, b. korzystna, z inwentarzem żywym i martwym, do odstąpienia. Wiadomość u właściciela domu № 19, ulica Krucza, między 4 a 8 po południu. 25560

Do ulokowania kapitał rs. 8,000 cały lub częściowo w miastach prowincjonalnych: Włocławek, Kutno, Częstochowa. Wiadomość: Warszawa, notariusz Marek Borkowski, Miodowa 13. 25521

Do sprzedania posesja, składająca się z dwóch domów (miejscowość fabryczna blisko Warszawy), za cenę rs. 7,700, dochód roczny 1,000 rubli. Do kupna potrzeba 3-4 tysięcy rubli, reszta na kilka lat rozplaty. Wiadomość: Elektoralna 19, m. 4, zrana 10-12-ej i 4-6-ej po poł. 25724

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-normowy, bierki zaraz, z powodu wyjazdu. Ulica Kruca 47. 25781

Do wydzierżawienia od 1-go lipca 1895 roku folwark, położony o 2 wiorsty od stacji kolei wiedeńskiej Pruszków. Gruntu ornego 258 morgów, łąk 78. Wiadomość w zarządzie dóbr Helenów, przez Pruszków w Helenowie. 21800

Jest do sprzedania dom na Szmulowiznie, przy ulicy Wołomińskiej № 8. 25730

Kupię dom w mieście gubernialnym lub powiatowym. Oferty wyczerpujące przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Dom na prowincji.” 25280

Majątek z lasem, ładną rezydencją, blisko kolei, sprzedam. Nowy-Swiat 27, m. 8, do 12-ej, od 3 do 6-ej. 25558

Na razie tylko z pp. kapitalistów lub emerytów raczył wypożyczyć rs. 200 z pewną gwarancją na krótki czas dla wykonania poważnego statunku otrzyma oprócz umówionego procentu całodzienny stół do czasu zwrotu pożyczki. Oferty przyjmuje Kurjer pod „200.” 25534

Poszukuje młynarza specjalisty do wybudowania wiatraków i propinacji pod Warszawą i wydzierżawienia tychże. Wspólna 20, m. 4, od 2 do 4-ej. 25395

Pilno! Osoba inteligentna, w średnim wieku, pod każdym względem odpowiedzialna, potrzebuje zaraz do włożenia w interes pewny rs. 2,000 na lat trzy, w procentie zobowiązując się rejentalnie dawać całodziennie przyzwolone utrzymanie, wraz z osobnym pokojem i usługą. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. „J. N. Pilno.” 25725

Potrzebny wspólnik z kapitałem rs. 3,000 dla powiększenia interesu korzystnego. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Korzystny 3,000.” 25790

Plac przestrzeni 4,000 łokci kwadratowych na Pradze, do sprzedania. Praga, ulica Zabłowska 13, u właścicielki domu. 25851

Rs. 600 na 10 do 12%, potrzeba zaraz za weksłem pewnym. Termin roczny jednorazowy lub kwartalne spłaty. Wiadomość: Żorawia 19, m. 16, od 2 do 4 po południu. 25862

Potrzeba tysiąc rubli na 6 miesięcy za gwarancją poważnej firmy handlowej. Oferty poście-restante „№ 5.” 25814

Sklep wiktualów jest do sprzedania z powodu zmiany handlu, w dobrym punkcie. Ulica Pawia № 83. 25408

Stołownia prywatna z całym urządzeniem do sprzedania z powodu słabości. Wiadomość w kiosku, róg Leszna i Rymarskiej. 25273

Skład wódek w dobrym punkcie nabędzie. — Oferty przyjmujcie Kurjer Warszawski pod „Wódka.” 25109

Sklep spożywczo-dystrybucyjny oraz materiałów piśmiennych i towarów norymberskich do sprzedania. Mazowiecka № 6. 25430

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu; piekarni opłaca komorne. Wiadomość: ulica Wróblewska № 5, u stróża. 25755

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Erywańska № 3. 25830

Skład węgla sprzedam z powodu pilnego wyjazdu. Nowogrodzka 31. 25791

Sklep kolonialno-spożywczy w dobrym punkcie, w targu, obrotu do 10,000 tysięcy rocznie, z powodu nieprzewidzianych wypadków jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu, ulica Radzimińska № 21, Szmulowizna. 25789

Wdowa prowadząca proceder, który jej daje utrzymanie, poszukuje człowieka zamożnego, któryby zechciał dla wydobycia jej z rak lichwiarskich pożyczyc na mały procent 600 rs. na spłatę ratami. Gwarancja pewna. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Wdowa 600.” 24897

Zakład ślusarsko-mechaniczny wraz z przyborami elektro-techn. do sprzedania za rs. 900. Wiadomość: Chmielna 72, sklep spożywczy. 25454

3,800 rs. potrzebne zaraz na spłatę długu, na 1-szy numer hypoteki. Wiadomość: Elektoralna 19, m. 4, zrana od 10 do 12 i od 4 do 6-ej po poł. 25723

5,000 rs. zaraz do umieszczenia. Wiadomość w sklepie kolonialnym, Elektoralna 33, zrana od 10 do 12-ej. 25406

5,500 i 6,000 rs. do ulokowania na 1-szy numer hypoteki. Tamka 16, m. 9, od 4 do 7-ej. 25437

7,000 rubli nieletniego do umieszczenia na pierwszy numer hypoteki domu mrowanego w Warszawie, bez pośrednictwa. — Wiadomość w kancelarii adw. przysięgłego Ręczlarskiego, Chmielna 58, między 5-7. 25429

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewoźny, Trębacka 13. Filja: Nowy-Swiat 12. Zależyta przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1102r

A. W. Zaborski kantor przewoźny, Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 801r

Na skład mebli poszukuje zaraz cztery lub trzy duże pokoje z kuchnią, w środku miasta. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „A. H.” 25817

Od 1-go października poszukuje 4 pokoi, przedpokój, kuchni, w domu skanalizowanym, w cenie 450 rs. między Złotą a Wilczą. Szczegółowe oferty przyjmuje Kurjer sub „Październik.” 25743

Od wyjeżdżających na letnie mieszkania wynajmę jeden pokój z kuchnią na 3 miesiące. Oferty z ceną zostawić w Kurjerze Warsz. dla „A. H.” 25816

Potrzebuję 2-ch pokoi i kuchni z wodociągami za około 200 rs. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Oszczędność.” 25737

Potrzebne 2 lub 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 wejścia, środek miasta, pożądaną parter, front. Oferty z ceną przyjmuje Kurjer Warsz. sig. „Mieszkanie.” 25836

b) Zaofiarowane.

A) Pokój umeblowany, na żądanie więcej i kuchni, Wspólna 44, parter. 25692

Do wynajęcia przy ruskiej rodzinie 2 pokoje, może być i każdy osobno. Chmielna 31, m. 9, od 3-ej do 5-ej po południu. Tamże mogą być i obiady. 25751

Do wynajęcia od każdego czasu na warunkach przystępnych przy ul. Marszałkowskiej № 71, Nowo-Wielkiej № 6, kompletne budynki fabryczne z kotłownią, maszyną parową o sile 40 koni, urządzone według najnowszych wymagań, które mogą być użyte na różne zakłady przemysłowe. Na żądanie mogą być również częściowo odnajmowane lokale, tak że siła pary, jak i bez. Również jest do wynajęcia całkowicie urządzona kuchnia o kilkunastu ogniskach. Wiadomość w kantorze fabryki przy ul. Nowo-Wielkiej № 3, od 10-12, i od 3-6-ej. 25124

Dwa oddzielne pokoje, pierwsze piętro, front, do wynajęcia. Żorawia 10, m. 3. 25338

Hortensja № 7. Apartament z 7-u pokoi, na 1-m piętrze, do wynajęcia zaraz, dom skanalizowany. 25471

Jest zaraz do wynajęcia stajnia na parę koni. Marszałkowska № 31. 25420

Jest do odstąpienia za przystępną cenę lokal, składający się z 6-u pokoi, z kuchnią i wszelkimi wygodami, przydatny na skład mebli, kantor lub szkołę. Mieszkanie to może być podzielone na 2 lub 3 lokale. Wiadomość: Nowy-Swiat № 28, u stróża domu. 25473

Każdego czasu do wynajęcia mieszkanie przy familji dla kobiety. Wspólna № 77, m. 25. 25804

Lokale fabryczne z siłą pary i dwa lokale mieszkalne składające się: jeden z trzech pokoi, a drugi z dwóch, z balkonami, do wynajęcia; tamże są trzy osobne piwnice, jedna z nich widna, a do których także może być przeprowadzona transmisja. Wiadomość: Grzybowska № 55. 25772

Mieszkanie na 1-em piętrze 5 pokoi i przedpokój, kuchnia, balkon i wszelkie wygody przy ul. Nowy-Swiat № 2, z widokiem kościoła św. Aleksandra, aleje Ujazdowskie, Wisłę, Frascati, do wynajęcia od 1 lipca r. b. 25630

Od 8-go lipca 3 pokoje, przedp., kuchnia, ogród 400 rs. Sienna 21, 3 pokoje od frontu, parter, przedp., kuchnia, rs. 300. Sienna 21. 25504

Odnajmę zaraz, rocznie lub miesięcznie salon z sypialnią, 4 pokoje oddzielne, z meblami i obiadem higienicznymi. Marszałkowska 115, m. 5. 25498

Od 8-go lipca pokój umeblowany. Smolna № 15. 1115r

Od 1-go lipca do odnajęcia jeden pokój, przedpokój wspólny, może być z usługą i meblami. Ul. Koszykowa № 34, 2-e piętro. 25244

Pokój z przedpokojem na parterze, obecnie wynajęty na kancelarię rejenta do wynajęcia od św. Jana. Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 25294

Przy pojedynczej osobie salon frontowy, parterowy, od 8 lipca. Orla № 4, m. 1. 25081

Pałac № 4, Foksal, dziewięć pokoi z wszelkimi wygodami zaraz do odnajęcia za 1,000 rs. rocznie. Wiadomość tamże. 25293

Piękna 30. Siedem pokoi z przedpokojem, kuchnią kłozetem na wodzie i innymi wygodami, wśród ogrodów, zaraz do wynajęcia 25550

Pokój duży do wynajęcia dla kawalera. Warcka 14, m. 17. 25234

Pokój z zupełnie oddzielnym wejściem, do wynajęcia zaraz. Senatorska 10, wiadomość u stróża. 25795

Pokój umeblowany, słoneczny, samowar, wateklozet, usługa. Mazowiecka 11, mieszkania 19. 25839

Pokój za 7 rubli miesięcznie. Marszałkowska 143, blisko ogrodu Saskiego. 25745

Pomieszczenie dla kobiety, za 3 rs. miesięcznie. Świętokrzyska 7, m. 13. 25721

Plac na skład węgla do najęcia. Ogrodowa 22. 25734

Pokój lub pomieszczenie dla kobiety, stróż wskazuje. Włodzimierska 16, m. 10. 25722

Rubli 5, mieszkanie dla inteligentnej pani. Daniłowiczowska 16, m. 24. 35829

Sklep z pokojem, wielką wystawą, ścianą, bufet kafflowe, wodociąg, zlew, gaz. Rs. 1,000 rocznie, sąsiedni sklep 360. — Bracka 25. 25045

Sklep z 2-ma wystawami i pakamerem, do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Wiadomość: Chmielna № 44, u Borkiewicza w dystrybucji. 25808

Salon o dwóch oknach na 1 piętrze od frontu, z meblami, usługą i samowarem do wynajęcia w każdym czasie. Zielna № 15, mieszkania 3. 25193

Trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, w oficy, 1-e piętro, do wynajęcia zaraz. Nowy-Swiat 66. 25464

Wozownia i stajnia do odnajęcia. Wiadomość: Nowy-Swiat 42, m. 2. 25809

Zaraz do wynajęcia 4 pokoje, kuchnia, ogród, 500 rubli rocznie. Kaliska 17. 25418

2 pokoje i kuchnia, z meblami, do wynajęcia od 10 lipca, na czas 3-miesięczny. Mostowa 27. 25487

2 pokoje z balkonem na ogród—przedpokój i kuchnia, wodociąg i zlew, do wynajęcia natychmiast, za rs. 15 miesięcznie. Ulica Szczygła № 11, wiadomość u stróża. 25844

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na parterze suche, słoneczne do wynajęcia zaraz. Nowy-Swiat 35, m. 12. 25854

5 pokoi, balkon, 1-e piętro, tanio do najęcia od 8 lipca. Marjensztadt 2, u stróża. 25770

6 pokoi, przedpokój, kuchnia, 600 rs. Wspólna 11. 25810

6 pokoi z wszelkimi wygodami, do wynajęcia od 8 lipca. Leszno 33. 25834

6 i 7 pokoi oddzielnie, w nowo-wybudowanym domu, z wszelkimi wygodami, do wynajęcia w każdym czasie, za przystępną cenę. Leszno № 88. 25460

Letnie mieszkania.

Do wynajęcia w Nowomińsku pokój umeblowany. Las w bliskości, warunki bardzo przystępne. Wiadomość ulica Krucza 16, m. 1. 25541

Letnie mieszkania do wynajęcia, Mienia, lej Terespolska, obecnie przystanek Cegielni, wkrótce Mienia, produkty spożywcze, miejsce, doktor, apteka, kaplica, las kąpiel, dwa pokoje i kuchnia rs. 50. 1079r

Letnie mieszkania w domu obywatelskim, całkowite utrzymanie zdrowa lesista miejscowość, pomieszczenia suche, wygodne, chłaz dobry, kąpiele na miejscu, pocztą, legraf codziennie. Bliższe objaśnienia: redakcja Gazety Sądowej. Złota 44, od 4-ej do 6-ej. 25140

Letnie mieszkanie do wynajęcia, z całodziennym utrzymaniem, tanio. Chmielna 64. 25764

Letnie mieszkanie przy lesie sosnowym, dwa pokoje i kuchnia, 15 rubli mies. Piękna sklep. 25778

Letnie mieszkanie jest do odstąpienia, z powodu wyjazdu zagranicę, składające się z trzech pokoi, kuchni, werendy, w Wawrze willa p. Tańskiego. Wiadomość: Długa № 24 w restauracji. 25606

W Rudzie Guzowskiej drogi Wiedenskiej 3 minuty drogi od stacji jest do wynajęcia mieszkanie letnie, 3 pokoje, kuchnia, balkon, pierwszym piętrze za przystępną cenę. Wiadomość: bufet klasy I, Ruda Guzowska. 25788

Ze stratą 2 pokoje, kuchnia, werenda, obł. Marcelina 65 rs., można oddziennie. Miodowa 13-17. 25763

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, Aczas dłuższy, lub kurację bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 25411

Akuszerka b. starsza Instytutu Położniczego, Ago przyjmuje na słabość, z umieszczeniem dziecka od 15-tu rubli, udziela porad swej specjalności. Książęca № 7. 23684

A. Massazysta Demczuk, zatwierdzony przez urząd lekarski, przyjmuje od 2-4 Nowy-Swiat 31. 13208

A. Massazysta Demczuk, zatwierdzony przez urząd lekarski, przyjmuje od 2-4 Nowy-Swiat 31. 25800

Bransoletkę złotą pancerzową zgubiono w Bokołicy placu Teatralnego. Odniesć: Senatorska 22, Skład A. Chodowieckiego, za nagrodą. 1123r

Exsiccator. Niezbędny przy nowych budowlach zabezpiecza drzewo od gnicia i grzybka, za skuteczność tysięcy świadectw. Broszutki bezpłatnie. Marszałkowska 111. Inżynier Ritter. 25229

J. Malicki i S-ka, Marszałkowska № 153. Oprawa stylowa książek bibliotecznych. Ekrany, parawaniki artystyczne. Oprawa obrazów. 25687

Mięsówka przyjmie dziecko do piersi, pokarm świeży. Pawia № 79, mieszkania 2. S. Michałek. 25728

Na raty sprzedaje zegarki, regulatory parryzkie. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Wzrunki dobre.” 25295

Obiady prywatne, cena od umowy. Szpitalna 3, m. 6. 24955

Obiady prywatne—absolutnie zdrowe, moliwie wykwinne, menu urozmaicone, narkrycie elegancie. Marszałkowska 123, mieszkania 9, od drugiej do szóstej. 25319

Pies buldog, cwałnos zaginał d. 30 czerwca. Upraszam odprowadzić: Złota 5, m. 5, za nagrodą. 25757

Student uniwersytetu poszukuje towarzysza spódroży do Wörshofen Bawaria, na wspólny koszt. Pańska 16, m. 3. 25452

Telefony, piorunochrony, dzwonki, elektryczne urządzenia zakład mechaniczny P. Muszyńskiego: Jerozolimka 80. Warszawa, wykluczona wszelka możliwość konkurencji. 21940

Zgubioną została bransoletka złota kajdanki z literami J. T. z datą 15 grudnia. Łaskawie znalazca raczy złożyć za nagrodą: Niecała № 1. Wojno. 25773

Zacherlin najpraktyczniejszy i najlepszy środek na wytępienie robactwa. Skład główny: St. Stanisławski, skład apteczny, Marszałkowska 99. 25838

108 Marszałkowska. Na wyjazd składane taborety, krzesła, stoły, łóżka żelazne, kucharki benzynowe, noże stolarskie, kłódki i t. p. poleca najtaniej skład towarów żelaznych Wisnowskiego. 23562

Bluzki różne, matinki, wybór wielki. „Manufaktura krajowa.” A. Brochocki. Niecała 12. 25681

Karbowanie sukien, koronek. „Manufaktura krajowa.” A. Brochocki. Niecała 12. 25681

Woalki od 15 kop., droższych wybór wielki. A. Brochocki. Niecała 12. 25681